Rok II | Warszawa, piątek 9 czerwca 1939 r. | Nr 72

Sport szkolny

10 gr

Wysportowana młodzież — najpotężniejszą linią Maginota!

Przed metą roku szkolnego

Zbliża się koniec roku szkolnego i oto w tej chwili, tak ważnej, wyłania się problem: obecnie mamy poświęcić swój czas nauce, czy też sportowi?

Zagadnienie to nie jest tak proste, jakby się na pozór wydawało. Pewnym jest, że nie wolno nam za wszelką cenę zmarnować jednego roku, jeżeli w naszej mocy było przejść do następnej klasy! Tymbardziej będzie to karygodnym, jeżeli rok będzie zmarnowany przez to, że za dużo czasu poświęcało się sportowi a za mało nauce.

TAKI UCZEŃ NIE JEST GODNY MIANA SPORTOWCA.

Dobry „taktyk" powinien tak rozplanować swój czas, żeby i nauka na tym nie ucierpiała i żeby nie zaniedbał swojego wychowania fizycznego. Nie jest to wcale niemożliwe, tylko trzeba odrobinę dobrej woli. Kto tak zrobił, ten jest w porządku, ale kto za dużo „igrał" i nazbierał sobie dwójek, z tym jest już gorzej. Ale i tu nie wolno przedwcześnie opuszczać rąk; trzeba wziąć się do pracy, a nie rezygnować. Nie twierdzę bynajmniej, że taki delikwent ma siedzieć dniami i nocami nad książką, że ma kuć, kuć i kuć, nie widząc świata poza sobą.

We wszystkim trzeba stosować umiar. Pracować bez wytchnienia nie można, trzeba mieć bodajże krótkie chwile wypoczynków, podczas których umysł pracowałby nie tak intensywnie. Te chwile poświęćmy na sport!

Niech on będzie dla nas tym wypoczynkiem w pracy szkolnej, a nie przeszkodą w nauce. Niech przyniesie korzyści nietylko nam, ale i Polsce. PRZEZ NAUKĘ I SPORT STAŃMY SIĘ LUDŹMI WARTOŚCIOWYMI, KTÓRYM Z CAŁYM ZAUFANIEM MOŻNA BĘDZIE POWIERZYĆ PRZYSZŁOŚĆ OJCZYZNY! I TEGO ZAUFANIA NIE ZAWIEDŹMY...

W. Pasamoński, Lic. Mickiewicza



Uroczystości [illegible] lecia Gimnazjalnego Klubu Wioślarskiego w Toruniu. Dyr. [illegible] przemawia do [illegible] otwarcia nowej przystani.



Wilimowski, Piontek i Góra najlepsi zawodnicy Polski w meczu ze Szwajcarią 1:1.

Nowy rekord „Kusego"

Żelazna wola, wzorowy trening święcą triumfy

HELSINKI, 8 czerwca.

Na zawodach lekkoatletycznych w biegu na 5 km osiągnięto następujące wyniki:

Pekuri 14:25,6;
Kusociński 14:29,8;
Tuominen 14:30,2;
Kurki 14:42,8;
Jarvinen 14:43,8;
Leiberanta 14:44;
Seino 14:50.

HELSINKI, 8 czerwca.

W Helsinkach odbyły się zawody lekkoatletyczne, których główną atrakcję stanowił bieg na 5 km z udziałem najlepszych biegaczy fińskich, oraz mistrza Olimpiady z Los Angelos Janusza Kusocińskiego.

Bieg ten, w historii lekkiej atletyki zapisze się złotymi zgłoskami!

(Dokończenie na str. 5-ej)



Max Baer, który przegrał „półfinałowe" spotkanie z Ken Nova, popisuje się podczas sparringu swą siłą, podnosząc swego rodaka i kolegę — Leo Rodaka.



Finaliści „setki" w zawodach liceów warszawskich. Klęczą od prawej — Stawarz — l. Mickiewicza — 11,1; Chodobski — Stow. Dyr. 11,5; Stoją od prawej — Korniluk 11,7, Krzyczkowski — 11,7, Bednarski — 11,8.



Zespoły lekkoatletyczne Krzemieńca i Włocławka na zawodach w Krzemieńcu; z prawej strony stoi prof. J. Kozłowski.

W numerze:



[illegible]

Ruch — Wisła 1:0

KRAKÓW, 8.6. W Krakowie rozegrany został we czwartek jedyny w tym dniu mecz ligowy pomiędzy Ruchem i Wisłą. Po zaciętej walce zwycięstwo odniósł Ruch w stosunku 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Wilimowski w 35 min. po przerwie. Sędziował p. Langa

TABELA LIGOWA [illegible] się następująco: 1) Ruch 9 gier 14 pkt. st. br. 38:10; 2) Wisła 8 gier 10 pkt. st. br. 17:13; 3) Pogoń 7 gier 9 pkt. st. br. 16:13; 4) Warta 7 gier 8 pkt. st. br. 19:10; 5) Cracovia 7 gier 8 pkt. st. br. 10:16; 6) AKS 7 gier 7 pkt. st. br. 17:12; 7) Garbarnia 8 gier 7 pkt. st. br. 12:19; 8) Warszawianka 6 gier 4 pkt. st. br. 11:17; 9) Union Touring 7 gier 3 pkt. st. br. 9:31; 10) Polonia 6 gier 2 pkt. [illegible]

O czym mówią

zagranicą

O czym mówią za granicą?

Sezon lekkoatletyczny w pełni. Państwa są w transie wielkich przygotowań. Urządza wewnętrzne rozgrywki, eliminacje, spotkania z równorzędnymi i silniejszymi przeciwnikami, jako wstęp do wielkich spotkań międzypaństwowych, które upatrzyły już sobie w zeszłym roku związki lekkoatletyczne. Czerwiec i lipiec to okres kiedy pada najwięcej wielkich rekordów i co ciekawsze przeważnie na spotkaniach wewnętrznych, gdzie w grę wchodzi stawka o wystawienie danego zawodnika do reprezentacyjnej ekipy. Teraz dopiero okazuje się kto przez zimę przechodził racjonalną zaprawę, kto nie spoczywał na laurach w okresie wiosennego powrotu na bieżnię. Rozejrzymy się trochę po szerokiej Europie, co też się tam dzieje w dziedzinie lekkiejatletyki?

Francuzi coraz lepsi

Pamiętamy doskonale naszych przeciwników z lipca zeszłego roku. Pierwszy to był wspólny występ, który wykazał przytłaczającą przewagę naszej reprezentacji. Niektóre konkurencje były właściwie nie obsadzone, jak np. oszczep, gdzie zupełnie przygodnie startował jeden z Francuzów, rzucając coś około 40 metrów.

Po powrocie Francuzów do kraju podniósł się wielki gwałt, że lekkoatletyka była dotychczas traktowana po macoszemu przez władze sportowe, że nie ma zupełnie młodego narybku, że czterech czołowych atletów Goix (800 m), Dreck (Kula), Ramadier (tyczka) i Noel (dysk) mają razem nie mniej nie więcej tylko 144 lata... Gdzie jest francuska młodzież, gdzie są trenerzy pracujący nad nią, dlaczego szkoły nie dostarczają młodych talentów?

Głosy te nie były wołaniem na puszczy. Związek przystąpił do daleko idących reform. Pierwsze dotyczyły szkół francuskich, gdzie zorganizowano międzyszkolne rozgrywki, a następnie wielkie święto sportowe w Orleanie, które pozwoliło odkryć nie jeden talent.

W obecnym sezonie jest już dużo lepiej. W rzucie oszczepem trzech zawodników rzuciło podczas eliminacji do meczu Francja — Włochy ponad 61 metrów, zaś młody świetnie zapowiadający się zawodnik Brisson, słuchacz Sorbony, pobił rekord Francji 110 przez płotki osiągając wynik 14,7. Wynik tej jest specjalnie cenny dla Francuzów, gdyż ostatni rekord padł w roku... 1928 — 14,8 i należał do zawodnika Sempe. Poza tym wynik ten jest jednym z najlepszych, jakie osiągnięto w Europie w tym sezonie. Jedynie Szwedowi Lindemanowi udało się przejść ten dystans w 14,6.

Równocześnie na mistrzostwach armii francuskiej, gdzie z przytłaczającą ilością punktów wygrała morska piechota — sierżant Desportes osiągnął w skoku wzwyż wynik 190 cm, który nie jest do pogardzenia. U nas dawno już nie widziano takiego wyczynu, a przecież liczymy się jako jeden z najsilniejszych zespołów lekkiej atletyki europejskiej.

Ale Włosi też nie zasypiają gruszek w popiele

Włoscy lekkoatleci przygotowują się bardzo systematycznie do spotkania z Francuzami, które otworzy ich wielki sezon międzynarodowy.

Lanzi, który wytrwałą pracą poprawił znacznie swój styl pobił nowo rekord Włoch na 400 metrów, osiągając czas 47,4 sek.

Na tych samych zawodach, które miały miejsce w Parmie, padły jeszcze dwa inne rekordy. Romeo najlepszy włoski tyczkarz, który niedawno powrócił wraz ze swymi pa roma towarzyszami z tournee po Finlandii osiągnął 4,05 co jest bardzo dobrym wynikiem, zważywszy że ta konkurencja była dotychczas piętą achillesową Włochów.

Sztafeta składająca się z biegaczy należących do klubu mediolańskiego Baracca (Marini, Bertoletti, Ragni i Gonnelli) pobiła ojczysty rekord osiągając na 4 × 400 m czas 41,6. Wyrównano również stary rekord 4 × 400 m, którego czas, nie tak znów bardzo wyśrubowany nie mógł jakoś żaden zespół pobić. Udało się to na zawodach we Florencji, gdzie czterej doskonali biegacze: Pennati, Luoldi, Dorescenzi i Lanzi osiągnęli wreszcie czas 3:18,2. Największa w tym właściwie zasługa Lanziego, który swoje 400 metrów przeszedł w 47 sekund, a więc lepszym o ... od swego kordu.

Mistrzostwa szkół warszawskich

Przegląd wyników; program zakończenia, kto zdobędzie mistrzostwo?

Na prośbę naszych Czytelników podajemy wszystkie wyniki osiągnięte na zawodach.

Na słuszne zapytania dlaczego program zawodów szkolnych nie jest jednakowy w całej Polsce, odpowiemy w następnym numerze.

Redakcja

GIMNAZJA — IV KLASY:

BIEG 60 M:

I seria — Okurowski — Ośw. — 7,6; Knotowski — Wład. IV — 8,0; Brzosko — Bat. — 8,2;

II seria — Goljan — Chem. — 7,5; Okoński — Kreczm. — 7,8; Burakowski — Lis-Kuli — 8,3;

III seria — Stefaniak —Wład. IV — 7,6; Stępniak — Lis-Kula — 7,7 Rymszewicz — Bat. — 7,8; Anderszewski — Kreczm. — 8,0;

IV seria — Jaszczuk — Ośw. — 7,0 (!); Gosk — Jas. — 7,4; Żelasko — Chem. — 7,8;

V seria — Saskowski —Wład. IV — 8,0; Zieliński —Bat. — 8,3; Szlagowski — Ośw. — 8,5;

VI seria — Hellman — Lis-Kula — 7,3; Ciarka — Chem. — 7,5; Dobrowolski — Jas. — 7,9; Bieńkowski — Kreczm. — 8,5;

V seria — Zarębski — Lis-Kula — 7,6; Olszewski — Wład. IV — 7,7; Popkow—Kreczm. — 8,3; Kruszko — Bat. — 8,3;

VIII seria — Różiewicz — Jas.— 7,7; Widz — Jas. — 7,7; Petryka — Ośw. — 8,0.

SKOK WZWYŻ:

Lis-Kula — Harkiewicz, Dytkowski, Sadoch po 157; Machnowski — 147; Razem — 618 cm.

IV g. miejskie im. Jasińskiego — Kurek —167 (!); Dąbrowski i Grygo po 145; Brzeziński— 140. **Razem 597 cm.**

G. Władysława IV — Gosiewski — 157; Kowalski i Żbikowski —po 147; Strzelecki Jerzy — 142. **Razem 593 cm.**

I g. miejskie im. Sowińskiego — Nerwiński — 153; Tyko—148; Bluta — Baczyński po 143. **Razem 587 cm.**

G. Chemiczno - Przemysłowe — Goljan i Grocholski — po 147; Zadrożyński i Zając — po 142. **Razem 578 cm.**

G. im. Zana — Pruszków —Wojciechowski — 148; Kuśnierz, Stobczyk; Paszke — po 143. **Razem 577 cm.**

G. im. Poniatowskiego — Łowicz Czumakow i Jabłonowski — po 148; Mulinek — 143; Gasik — 138. Razem ... cm.

G. Przyszłość — Jeż — 148; Masiorowski i Kozłowski — 143; Ujazdowski — 138. **Razem 572 cm.**

G. Giżyckiego—Zaremba i Kleszcz — po 143; Siejko — 138; Dubnikow — 133. **Razem 557 cm.**

G. Oświata — Zembrzuski —162; Celiński i Adasiak po 137.

G. Batorego — Nowowiejski II— 157; Długoszewski — 142; Świtala i Szerbiński—po 132. **Razem 563 cm.**

G. Kreczmara—Brzeziński —152; Kowalewski — 142; Papierski — 132; Głuszak — 127. **Razem 553 cm.**

PCHNIĘCIE KULĄ 4 KG:

G. Zana — Pruszków — Chrzanowski — 12.93; Sobczyk — 12.93; Ostrowski — 12.80; Okrasiński — 12.38. **Razem 51.04 m.**

G. Poniatowskiego — Łowicz — Fleming — 14.27; Jabłonowski — 12.56; Wróbel—12.03; Gurek—11.55. **Razem 50.41 m.**

G. Chemiczno - Przemysłowe — Grocholski — 13.38; Matraś—12,79; Borzęcki — 12.26; Opałczyk—11.94. **Razem 50.37 m.**

G. Lisa-Kuli — Harkiewicz — 13.12; Machnowski — 12.37; Romaniuk — 12.18; Nasuciński — 11.71. **Razem 49.38 m.**

IV G. Miejskie—Popiołek—13.17; Dobrowolski—12.07; Kurek —11.86; Podsądek — 11.73. **Razem 48.83 m.**

G. Władysława IV — Kalinowski — 12.73; Gosiewski — 12.75; Żbikowski — 11.63; Sokołowski — 10.83. **Razem 47.94 m.**

G. Przyszłość — Schodowski — 12.42; Domiczek — 12.03; Maciąg—12.02; Jeż — 11.23. **Razem 47.70 m.**

G. Kreczmara — Rysiński—15.02; Bedyński — 11.23; Witkowski — 11.13; Pawelski — 9.89. **Razem 47.27 m.**

G. Giżyckiego — Mróz — 12.06; Kolenda — 11.59; Dardziński — 11.58; Dudnikow — 11.46. **Razem 46.79 m.**

I G. Miejskie — Budniakiewicz— 12.22; Lipka — 12.19; Smoliński — 11.13; Jung—10.91. **Razem 46.45 m.**

III G. Miejskie — **Muszyński** — 12.60; Bieguszewski — 11.65; Szymański — 10.31; Młodziejewski — 10.... **Razem 44.74 m.**

G. Oświata — Łaguna — 11.46; Szlagowski —11.23; Petryka—10.72; Kołodziejczyk — 9.95. **Razem 43.36**

G. Reya — Poniedzielski—11.19; Ludwig — 11.02; Stankiewicz — 10.35; Woźnicki — 9.42. **Razem 41.98 m.**

G. Batorego — Zieliński — 10.59; Uzdowski — 10.22; Szostak — 9.76; Gerstman — 9.67. **Razem 40.24 m.**

SKOK W DAL:

G. Lisa-Kuli — Harkiewicz — 5.90; Sadach — 5.76; Hellman — 5.73; Zarębski — 5.66. **Razem 23.05 mtr.**

I G. Miejskie — Baczyński—5.83; Azrylewicz — 5.65; Nerwiński — 5.51; Wierzbicki — 5.47. **Razem 22.46 m.**

G. Zana — Pruszków — Ostrowski — 5.54; Okrasiński—5.24; Kępski — 5.17; Wojciechowski — 5.00. **Razem 20.95 m.**

IV G. Miejskie — Grygo — 4.80; Popiołek— 5.33, Dobrowolski—5.36; Widz — 5.20. **Razem 20.69 m.**

G. Przyszłość — Wirski — 5.49; Bartoszewski — 4.68; Kaczkowski — 5.51; Maszerowski — 4.94. **Razem 20.62 m.**

G. Oświata — Okurowski — 4.91; Zembrzuski — 5.43; Celiński—4.99; Jaszczuk — 5.38. **Razem 20.61 m.**

G. Giżyckiego — Adamowski — 4.20; Godlewski — 4.31; Oleś—5.21; Stonawski — 5.90. **Razem 20.32 m.**

III G. Miejskie — Król — 5.56; Tomerski — 5.05; Bieguszewski — 4.81; Młodziejewski — 4.79. **Razem 20.21 m.**

G. Chemiczno - Przemysłowe — Grocholski — 5.10; Matraś — 4.79; Lewandowski — 5.09; Kowalewski 5.12. **Razem 20.10.**

G. Batorego — Rymsiewicz II — 4.84; Łobaczek — 5.04; Szostak — 4.47; Nowowiejski II — 5.60. **Razem 19.95 m.**

G. ks. Poniatowskiego — **Łowicz** — Gasik — 5.39; Semiłke — 4.73; Dyśko — 4.45; Otto — 5.27. **Razem 19.84 m.**

G. Reya — Ludwig Horst — 4.97; Namohel — 4.54; Stankiewicz — 4.85; Poniedzielski — 5.25. **Razem 19.64 m.**

G. Kreczmara — Popkow— 4.27; Kowalewski— 4.96; Okoński—4.83; Smyk — 4.19. **Razem 18.25.**

G. Władysława IV — Sokołowski 5.07; Kowalski — 5.36; Olszewski — 5.49. **Razem 15.92 m.**

RZUT DYSKIEM 1 KG:

IV G. Miejskie im. Jasińskiego— Kurek — 44.15; Grygo — 38.10; Popiołek — 34.10; Widz — 33.65. **Razem 150.00 m.**

G. Lis-Kula — Waś — 43.04; Masuciński — 38.35; Romaniuk—36.55; Machnowski — 29.90. **Razem 147.84 mtr.**

G. Chemiczno - Przemysłowe — Matras — 40.00; Borzęcki — 34.10; Mosakowski — 33.70; Lawandowski — 33.40. **Razem 141.20 m.**

G. Władysława IV — Gosiewski — 38.00; Kamiński — 36.65; Stefaniak — 35.20; Kalinowski — 31.30. **Razem 141.15.**

G. Zana — Pruszków — Wojciechowski — 42.80; Sobczyk — 37.10; Czyżewski — 30.12; Matuszewski— 29.65. **Razem 139.67 m.**

G. Kreczmara — Rysiński—44.56; Brzeziński—39.40; Pawelski —28.10; Sepeta — 24.92. **Razem 136.98 m.**

G. Giżyckiego — Celiński—36.86; Oleś — 34.60; Sikora — 33.25; Dudnikow — 32.20. **Razem 136.91 m.**

G. Poniatowskiego — Łowicz — Fleming — 40.85; Wróbel — 35.50; Staszewski — 31.45; Gruch — 26.65. **Razem 134.45 m.**

G. Przyszłość — Kozłowski — 35.70; Maciąg — 34.90; Ruczkiewicz — 28.90; Jeż — 25.40. **Razem 124.35 m.**

G. Reya — Poniedzielski —38.20; Horst — 29.50; Stankiewicz—28.45; Łempicki — 21.45. **Razem 117.60 m.**

I G. Miejskie — Budniakiewicz— 35.25; Strzelecki — 32.85; Lipko — 26.65; Dąbrowski — 21.35. **Razem 116.10 m.**

SZTAFETA 4×60 M:

Lis-Kula — 28.4; **Przyszłość i Chemiczno - Przemysłowe** — **po 28.8; I Miejskie i Giżycki** — **po 29.1; Władysława IV** — **29.3; Łowicz** — **30.1; Jasiński** — **30.3; Kreczmar** — **30.4; Zamoyski** — **33.1.**

LICEA:

100 m:

I seria — Stawarz — Mick—11,1; Bednarski — L. Adm. — 11,8; Kli... — I m — 12,4;

II seria — Kościan — L. Adm. — 12,0; Jończyk — Mick. — 12,2; Zieliński — Przyszł. — 12,2; Nowicki— Czac. — 12,4.

III seria — Drągowski — Przyszł. — 12,0; Szaroń — Mick. — 12,2; Sieńczewski — I m. — 12,2;

IV seria — Tucz — I M — 12,0; Rybiński — Czac. — 12,1; Małkus— Lic. Adm. — 12,3;

V seria — Choński — Przyszł. — 12,0; Szereda — I M. — 12,2; Hulewicz — Czac. — 12,9;

VI seria — Korniluk — Przyszł. — 11,7; Makowski — Czac. — 12,4; Dąb — L. Adm. — 12,4;

VII seria — Świtocz — Chem. — 11,9; Moszkowski — Stow. Dyr. — 11,9; Hoła — Wł. IV — 12,0.

VIII seria — Krzyczkiwski — Jas. — 11,7; Gasparski — Zam. — 12,3; Jaszewski — Chem. — 12,5;

IX seria — Chwalibóg — Zam.— 12,0; Kozankiewicz — Wład. IV — 12,1; Czernow — Rey — 12,8;

X seria — Chodobski — Stow. Dyr. — 11,5; Troull — Wład. IV — 11,9; Otawski — Chem. — 12,2;

XI seria — Stokowski — Zam. 12; Kasprzykowski — Rey — 12,7; Roliński — Stow. Dyr. — 12,8;

XII seria — Paradowski — Zam. — 12,1; Białocerkiewski — 12,5; Des — Jas. — 12,7; Zieliński — Wład. IV — 12,8.

XIII seria — Jaczyński — Stow. Dyr. — 12,8; Hintz — Rey — 12.9.

DYSK 1 KG:

L. Przyszłość — Lewandowski — 45,75; Choński — 42,35; Kowalczyk — 36,45; Raczyński — 28,45. **Suma 153,00.**

L. Administracyjne — **Wolfram** — 40,10; Weicman — 38,15; Dawidko— 33,85; Szymański — 28,30. **Suma 139,40.**

L. Chemiczne — Białocerkiewski — 38,70; Kobylski — 30,86; Stanisławski — 30,65; Rylski — 28,40. **Suma 128,61.**

KULA 5 KG:

Lic. Administracyjne — Wolfram — 14,51; Weicman — 12,43; Szymański — 11; Dawidko — 10,16. **Suma 48,10.**

Lic. im. Władysława IV — Wielochowski — 12,34; Xiężopolski — 12,02; Fijałkowski — 11,86; Hoła — 11,60. **Suma 47,82.**

Lic. im. Zamoyskiego — Piekarniak — 12,60; Olbrycht — 11,75; Mallendowicz — 11,45; Paradowski — 11. **Suma 46.80.**

Lic. Przyszłość — Lewandowski — 12,11; Drągowski — 11,64; Kowalczyk — 10,65; Raczyński — 9,01. **Suma 44,31.**

L. Czackiego — Jaster — 14,21; Rybiński — 10; Magierski — 9,86; Jaśkiewicz — 9,30. **Suma 43,67.**

Lic. im. Jasińskiego — Wieczorek — 10,74; Majewski — 10,69; Krzyczkowski — 10,61; Brzdeńkiewicz — 10,50. **Suma 42,54.**

Lic. Stowarz. Dyrektorów — Zawada — 11,24; Tylp — 10,55; Moszkowski — 10,47; Bergman — 9,86. **Suma 42,12.**

Państw. Liceum Chemiczne—Kocur 10,80; Cislo — 10,59; Rylski — 9,73; Litwiniak — 8,98. **Suma 40,10.**

Lic. im. Mickiewicza — Aniserewicz — 13,32; Ładno — 13,15; Stawarz — 12,12.

SKOK W DAL:

L. Zamoyskiego — Piekarniak — 5,81; Gasparski — 5,41; Chwalibóg — 5,21; Stokowski — 5.14. **Suma 21,57.**

L. Władysława IV — Perkowski — 5,55; Bobrowski — 5,38; Troull — 5,31; Zieliński — 5,07. **Suma 21,31.**

L. Czackiego — Nowicki — 5,52; Mistewicz — 5,25; Makowski — 5,04, Ernich — 4,87. **Suma 20,68.**

L. Chemiczne — Kocur — 5,04; Kobylski — 4,94; Bojanowski — 4,91; Grzelczyk — 4,84. **Suma 19,73.**

L. Przyszłość — Lewandowski — 5,16; Zieliński — 5,14; Pawulski — 4,66; Korniluk — 4,41. **Suma 19,37.**

L. Stow. Dyrektorów — Chodobski — 4,91; Wiśniewski — 4,86; Mulewicz — 4,71; Roliński — 4,43; **Suma 18,91.**

L. Administr. — Bednarski—6.10; Małkus — 5,28; Bielecki — 4,99.

L. Mick. — Sokołowski — 4,88, Stahl — 4,84.

L. Sow. — Sienczewski — 5,18.

L. Giżyckiego — Kosiński —6,35;

SZTAFETA 4 × 100 M:

L. Stow. Dyrektorów — L. Administracyjne — po 48,0; Władysław IV — 48,6; Przyszłość — 49; Czacki — 49,5; Zamoyski — 49,8; I miejskie — 49,9; Chemiczna — 52,5. (Pomimo upuszczenia pałeczki).

Dokończenie zawodów w sobotę. Winni się stawić wszyscy zawodnicy dla wypełnienia luk w zespołach.

Dziś, w piątek, 9 czerwca w Parku Szkolnym odbędą się zawody w siatkówce żeńskiej między LICEUM MALCZEWSKIEJ i wydz. kraw. MIEJSKIEJ SZKOŁY RĘKODZIELNICZEJ. W razie wygranej liceum uzyska 8 pkt. i rozegra decydującą rozgrywkę z drużyną gimn. CURIE - SKŁODOWSKIEJ, która w rewanżowej rozstrzygającej rozgrywce z gimn. Miklasowej wygrała w stosunku 20:16.

W koszykówce zostaną dziś rozegrane spotkania: 16.05 — gimn. Władysława IV — gimn. Lelewela; gimn. Żeromskiego — gimn. Mickiewicza. 16.45 Szkoła Techniczno-Kolejowa — gimn. Przyszłość. Godz. 17.15 gimn. Mickiewicza — gimn. Władysława IV; gimn. Batorego — gimn. Lelewela. Gimn. Unia (najpoważniejszy kandydat na mistrza) rozegra zawody w poniedziałek i wtorek.

Przypominamy warszawiakom o obozach!

(Z. O.) Jak w jednym z poprzednich numerów „Sportu Szkolnego" donosiliśmy—podczas tego rocznych wakacji Koło Warszawskie P. Z. W. F. będzie również organizować dla młodzieży szkolnej obozy wypoczynkowo - sportowe i wypoczynkowo - turystyczne. Wypoczynkowo - sportowe nad morzem w Swarzewie, a wypoczynkowo - turystyczne w Zakopanem. Obozy wychowawców fizycznych są już młodzieży dobrze znane.

Młodzież wie, że na tych obozach obok radosnego wypoczynku znajdzie pierwszorzędną naukę sportów. Nad morzem nauczy się pływać, wiosłować, będzie uprawiać gry i lekką-atletykę, a w górach znajdzie pierwszorzędnych przewodników do prześlicznych wycieczek w Tatry i Pieniny. Również i nad morzem przewidywane są wycieczki po Szwajcarii Kaszubskiej, półwyspie Helskim, do Gdyni i Jastrzębiej Góry.

Na wszystkich obozach Koła Warszawskiego P. Z. W. F. będą dwie grupy jedna silniejsza, druga słabsza. Słabsza będzie korzystać więcej z wypoczynku, silniejsza będzie miała więcej zajęć praktycznych. Obozy prowadzone będą tak dla dziewcząt, jakoteż chłopców.

Opłaty za uczestnictwo w obozie wynoszą: nad morzem — 75 zł, w Zakopanem 85 zł za trzytygodniowy turnus. Obozy nadmorskie trwać będą od 4 do 25 lipca i od 27 lipca do 16 sierpnia, w górach od 6 — 27 lipca i od 2 — 23 sierpnia.

Zgłoszenia kierować należy do Zarządu Koła Warszawskiego P. Z. W. F. (Warszawa — ul. Nowy Świat 7 m 27) informacje codziennie od godz. 10 — 12 i od 17 — 20. (tel. 7-37-55).

Radzimy wszystkim szybkie zapisywanie się na obozy, gdyż ilość miejsc na obozach Koła jest ograniczona.

Przed meczem lekkoatletycznym z Litwą

Kol. Siemiątkowski w koszulce z Orłem Białym

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostanie na stadionie Wojska Polskiego w stolicy pierwsze międzypaństwowe spotkanie pomiędzy reprezentacjami Polski i Litwy. Nasi goście stawiają właściwie swoje pierwsze kroki na arenie międzynarodowej, więc też wynik ostateczny jest łatwy do przewidzenia. Ale nie o sam rezultat chodzi w tym meczu. Nasuwa się nam bowiem ciekawe porównanie.

Oto mecz z drużyną litewską miał być niejako generalnym przeglądem sił przed kulminacyjną imprezą sezonu — spotkaniem z Niemcami. Wiemy już definitywnie, że 17 i 18 czerwca stolica Niemców nie zobaczy. Zaproponowaliśmy przełożenie terminu na rok przyszły. Innymi słowy, oświadczyliśmy niedwuznacznie, że w chwili obecnej drużyna niemiecka jest niepożądana.

Zapyta ten i ów, czy decyzja taka wypływa z ducha sportu. Odpowiemy stanowczo: w tym wypadku — tak! Bo polityka ostatnich tygodni fuehrerów sportu niemieckiego okazała się zbyt przejrzystą, zbyt grubymi nićmi szytą...

Oto wysłano do Warszawy „dawisowców", ponieważ spodziewano się zwycięstwa „o kilka długości". (Wbrew nadziejom „sukces" nie przyszedł tak łatwo). Projektowano również wysłanie ekipy lekkoatletów, którzy są obecnie pierwszą drużyną Europy. Ci, tymbardziej mieli zwycięstwo w kieszeni.

Odwołano natomiast start oficerów - jeźdźców — hippika polska przeżywa niebezpieczny renesans formy, nagwałt powracając do wspaniałych tradycji lat minionych. Z tego samego powodu zrezygnowano z przeprowadzenia spotkania w tenisie kobiecym — Jadwiga Jędrzejowska gotowa jest w każdej chwili pobić na głowę obie wybrane Niemki. Z powodu „trudności urlopowych" nie mogli „niestety" przybyć niemieccy bokserzy. Dziwnie się to składa, że właśnie przed miesiącem nasza ósemka zdobyła powtórnie drużynowe mistrzostwo Europy.

O! Bo Niemcy nie lubią przegrywać, bardzo nie lubią. Wtenczas wszystkie, ostentacyjnie głoszone szczytne idee sportowe „biorą w łeb" i okazują się najzwyklejszym blichtrem.

Do Warszawy przyjeżdżają Litwini. Jadą na porażkę — to rzecz pewna. Ale czy to umniejsza nasze wysokie pojęcie o ich postawie sportowej? Nie — a nawet odwrotnie — właśnie za takie pojmowanie idei sportowej należy się im z naszej strony głęboki ukłon.

A dalej — czy nasza ekipa była w lepszej sytuacji na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu? Wówczas my byliśmy kopciuszkami, pętającymi się w ogonie wszystkich konkurencji. Z czasem kopciuszek - lekkaatletyka polska stanęła w rzędzie czołowych drużyn Kontynentu. Dzisiaj w podobnej sytuacji znajduje się lekkaatletyka bratniego narodu litewskiego. Wierzymy jednak, że z roku na rok różnica poziomu będzie się wyrównywać, a być może przyjdzie czas, kiedy „uczniowie" swoim „nauczycielom" dorównają.

Chcielibyśmy bardzo, by nauczycielem była nie tylko polska reprezentacja, ale także polska widownia. Zdarzy się na przykład jakiś mniej udatny start naszego gościa — to niechaj właśnie oklaski nagrodzą dokonany wedle swych możliwości — wysiłek sportowy.

Atrakcyjność imprezy nie powinna stracić na tym, że nie biorą w niej udziału „nadzwyczajni" goście z zagranicy. Lekkoatletyka polska doszła do tego punktu rozwoju, że potrafi dać widzowi ciekawe pojedynki stojące na poziomie pierwszej klasy Europy.

W biegu na 100 metrów biorą udział ze strony polskiej Trojanowski i Tęsiorowski. Najlepszy Litwin Bakunas osiągnął już niejednokrotnie 11 sekund, ale w Warszawie biegać 100 m nie będzie. Przyjechali Prejsas i Cesonis. Mamy wrażenie, że czas zwycięzcy powinien zejść poniżej tych 11 sekund. Na 200 metrów pobiegną Gąssowski i Trojanowski. Nie jest to zestawienie najsilniejsze, ale organizatorzy kierowali się także względami finansowymi. (Duży koszt sprowadzenia większej ilości zawodników z prowincji, nieproporcjonalny do dochodów). Ze strony litewskiej pobiegną Bakunas i Cesonis. Brak Svarplaito, który ma za sobą niezły rezultat 22,3 sekundy.

W biegu na 400 metrów przekonamy się, jak stoi sprawa z tegoroczną formą Gąssowskiego. Czy można się spodziewać czasów sekundę poniżej pięćdziesiątki? Litwini — Bakunas, Cesonis. Rekord Litwy należy do Lutkusa — 51,2 s.

Na prośbę gości zgodzono się na rozegranie 800 metrów. Polacy Soldan i Winecki stoczą bój z najlepszym „half-millerem" litewskim — Simanasem (1:59,2) Cerunisem.

Półtorakilometra to Soldan i Staniszewski. Jest to jeden z tandemów, który — zdaniem naszym — ma wszelkie dane po temu, by odegrać wielką rolę w lekkiejatletyce europejskiej. Soldan, biegnący lekkim, płynnym, klasycznym stylem i Staniszewski dysponujący bajecznie długim krokiem stoczą w niedzielę równorzędną walkę. Wobec tej dwójki blednie czas Litwina Simanasa 4:04 s. Drugi Litwin Vietrinas.

Na 5 km nie obejrzymy dalszego pojedynku Kusocińskiego z Nojim. Obok Nojego stanie na boisku Herman. W barwach litewskich wystąpią — Vietrinas i Lutkus.

W krótkich płotkach (110 m) bat wy polskie reprezentują: Joczys i Sulikowski, w długich (400 m) — Zabierzowski i stary zawodnik A. ZS-u — Jurkowski. Jak słuchy chodzą Litwini „w płotki" są silni, więc tutaj goście wiązać będą pewne nadzieje na nadrobienie paru punktów. Ich składy: Komaras, Balczius i Balczius, Barkauskas.

W skoku w dal — Karol Hofman i Sulikowski, (Litwini — Kondrackas i Stavickas — słabi., w skoku wzwyż *Siemiątkowski* i Kalinowski. Uczniowie zaczynają mieć monopol na skok wzwyż. W meczu z Rumunią w r. ub. reprezentantem Polski był kol. Reiske, z Litwinami walczyć będzie drugi uczeń — kol. Siemiątkowski ze Świecia. Oświadczamy, że ew. rekordowy wynik uwzględnimy w tabeli 20-tu najlepszych, solidaryzując się ze stanowiskiem kol. D. R. z Nr 68 „Sportu Szkolnego". Pisał on wów czas: „niechaj złamanie suchego paragrafu list 20-tu najlepszych będzie skromną nagrodą dla tego kolegi, który dzięki swej usilnej pracy i talentowi uznany został za godnego walczenia w koszulce z Białym Orłem".

Na listach naszych kol. Siemiątkowski zanotowany jest z wynikiem 1,75 m. W zawodach klubowych jednak uzyskał już w tym sezonie skok 1,83 m. O ile przyjechałby do nas Petras Bernotas, student litewski z Pittsburgha, to doszłoby do bardzo ciekawej walki. Bernotas ma „na sumieniu" doskonały wynik 1,95 m (a więc tylko 1 cm. gorszy od rekordu polskiego Pławczyka). Na zeszłorocznych Igrzyskach Emigracji Litewskiej skoczył 1,92 m i rzucił dyskiem blisko 41 metrów. Byłby właściwie asem atutowym drużyny gości. Niestety „Amerykanin" nie przyjechał. Biorą udział: Komaras i Kasilius.

Tyczkę skakać będą warszawianin Kluk i student A. W. Fizyczn. — Morończyk. Goście wystawiają Vabalasa i Urbijetisa (około 3,60 metrów). W trójskoku koszulkę z Białym Orłem wdzieją Luckhaus i ponownie K. Hoffman, barw Pogoni bronią — Kondrackas i Geretis. Kulą rzucać będą — Gierutto (prosimy naszego szanownego współpracownika o 15 i pół metra: — Największej trudności Panu ten wyczyn nie sprawi). Obok niego Łomocki, „karta nie zapisana". Goście — Jaukanas, Ruskuritis. Dyskiem rzucać będzie tenże Jaukanas i Krisztaponis. Tak Gierutto jak i Fiedoruk postarają się pewno, by bój o pierwszeństwo rozegrany został w okolicach 15 metrów.

Oszczep — Gierutto, Gburczyk, Tamulinas, Kamiczajtis (drugi Litwin) miał już 62,36, więc też na pierwszy rzut oka powinien mieć nad naszymi reprezentantami przewagę. W rzeczywistości jednak Polacy gościowi nie ustępują. Przy zestawianiu składu była mowa o kol. Kornalewskim, który przekroczył ostatnio 60 metrów. Nie startował on jednak nigdy w poważniejszych zawodach, nie należy do żadnego klubu, któryby mógł sprawdzić jego możliwości — i dlatego w reprezentacji się nie znalazł. My nie widzimy w tym fakcie żadnych specjalnych trudności, jakieby się nasuwały przy ryzyku wysłania kol. Kornalewskiego do Warszawy. Zezwolenie gimnazjum znalazłoby się napewno, a przecież spotkanie z Litwą traktujemy właśnie jako zawody pod znakiem poszukiwań nowych talentów!

Nakoniec sztafeta 4 × 100 metrów pobiegnie z naszej strony w składzie: Gąssowski, Zabierzowski, Metelski, Staniszewski.

A prawda: Przyjeżdżają również i panie. Nasza obsada jest nast.: 100 m. — Książkiewiczówna, Gawrońska, 200 m — Staruszkiewiczówna, Kałużowa, skok w dal Słomczewska, Wenclówna, dysk — Cejzikowa, Skrzypnikówna, oszczep — Kwaśniewska - Trytkowa, Flakowiczówna, oraz sztafeta 4 × 100 metrów. Z Litwinek najlepsza jest Szepaiiene. Pobiegła już 200 metrów w 26,8 sek. i skoczyła w dal 5,31 m.

Dla naszych zawodniczek, pod nieobecność Walasiewiczówny, stanowić będzie ciężki orzech do zgryzienia. Ogólnie biorąc i z tych pojedynków kobiecych winniśmy wyjść zwycięsko, jak przystało na vicemistrzowską drużynę Europy. js.

Czy słyszeliście kiedy o obywatelu litewskim hrabim, Komarze? Chyba nie... A czy mówi Wam coś kolwiek nazwisko Zaborzyński? Młodzież, szczególnie ta „małoletnia" nie wiele będzie miała do powiedzenia w tej materii, natomiast starszy świat sportowy, a szczególnie Azetesiacy z Poznania odpowiedzą chórem toż to nasz stary kompan z bieżni i najlepszy kolega z Uniwersytetu. A cała ta dziwaczna historia o Polaku-Litwinie trojga nazwisk Komaras-Komar-Zaborzyński wygląda mniej więcej następująco:

Przed 6 — 7 laty zabłysnął wielkim talentem na poznańskiej bieżni „Sokoła" młody studencik, który bił jak chciał na 110 przez płotki starych rutynowanych zawodników. Wkrótce znalazł się w reprezentacji Polski dzięki osiągniętemu czasowi 15,3 i parę razy bronił barw biało - czerwonych na spotkaniach międzypaństwowych. Równocześnie w niebieskich barwach AZS-u poznańskiego występowała po fachu Wanda Jasieńska, długoletnia mistrzyni Polski w rzucie kulą.

Lecz serce nie pyta, serce nie sługa... Z bieżni do ołtarza nie daleka droga. I w tym momencie nastąpiła dziwna przemiana... Nowożeńcy, państwo Zaborzyńscy, obydwoje czystej krwi Polacy wyjechali do swej rodziny na Litwę i tam przekształcili się na hrabiów Komarasów, właścicieli pięknej posiadłości ziemskiej Komarno. Oto i cała historia sportowo - romantyczna.

er.

UWAGA! Zwróciliśmy się do P. Z. L. A. z prośbą o zniżenie cen dla młodzieży. Otrzymaliśmy wiadomość, że grupy uczniowskie, przybywające na zawody pod opieką, będą mogły w kasie otrzymać bilety po 25 groszy.

Nowy rekord „Kusego"

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Siedmiu biegaczy osiągnęło doskonałe czasy poniżej 14:50!

Już od startu zaczyna prowadzić „Kusy", by po przebyciu 3 km oddać prowadzenie Pekuriemu. Na czwartym kilometrze Kusociński zostaje zepchnięty przez Tuominena na 3-cią pozycję. Na ostatnim okrążeniu Kusociński dochodzi Tuominena, mija go i usiłuje dojść Pekuriego, ale niestety, bezskutecznie i kończy bieg jako drugi, BIJĄC REKORD POLSKI Nojego o 4 sek. i osiągając znakomity czas 14:29,8.

Nowy rekordzista Polski oświadczył przed biegiem:

— „Znajduję się w doskonałej formie i biegacz, który chciałby mnie pobić musi osiągnąć co najmniej 14:30".

Jak widzimy — oświadczenie to sprawdziło się!

Gierutto rzuca kulą 16.02

ŁÓDŹ. 8.6. W Łodzi odbyły się jubileuszowe zawody lekkoatletyczne Łódzkiego KS. Ważniejsze wyniki zawodów były następujące: 400 m — Gąssowski 49.6; 1500 m— Staniszewski 4:03.6; 5 km — Noji 15:10.8; 2) Sold 15:17.8; skok wwyż — Gierutto 175; kula — Gierutto 16.02 (wynik zaledwie o 3 cm gorszy od rekordu Heljasza).

Ciekawostki

Największy sztafetowy bieg w świecie

Największym biegiem sztafetowym naszych czasów był bieg z pochodnią olimpijską z pod Olimpu do Berlina. Trasa wynosiła 530.000 km. Drugim co do długości biegiem jest sztafeta rozgrywana w Szwajcarii. Ma ona charakter kombinowany. Uczestniczą więc nie tylko biegacze ale i kolarze, samoloty, samochody, motocykle, narciarze i alpiniści.

Start odbywa się w Zurychu. Biegacze przenoszą pałeczkę do Neubühl, gdzie przejmują ją kolarze, by odwieźć na lotnisko w Dübendorf. Samolot zrzuca pałeczkę nad Jungfraueloch. Teraz przychodzi kolej na narciarzy i przy Eggishorn do głosu dochodzą wysokogórscy wspinacze. Dalszy etap należy do motorzystów, którzy dowożą pałeczkę do Sitten, skąd znów w aucie dostaje się do Lozanny. W akcję wkracza z kolei ponownie lotnik odwożąc ją z powrotem do Dübendorf. Pałeczkę przejmuje kolarz i odstępuje ją w ostatnim etapie biegaczowi, który wpada na metę w Zurychu.

W ub. roku uczestniczyło w tym oryginalnym biegu 20 drużyn. Po raz pierwszy rozegrano go w r. 1931, zwycięzcą został wówczas znany klub szwajcarski Grasshoppers. W bieżącym roku bieg odbędzie się 10 czerwca.

Z BOISK SZKOLNYCH

Chełm lubelski

Protokół z zawodów sportowych w Chełmie dn. 3 i 4.VI.39 z udziałem MKS Lublin, MKS Zamość, MKS Chełm.

Skok w dal: **Lewandowski** — Chełm 5,96; **Joachimowicz** — Chełm — 5,92; **Maciejewski** — Lublin — 5,83.

Dysk: **Oberda** — Lublin — 36,95; **Radomyski** — Zamość 34,78; **Gdula** — Lublin 32,76. **(Waga? Red.).**

Kula pań: **Piekutowska** — Lublin 8,92; **Kozłatkówna** — Zamość 8,85; **Żarska** — Chełm 8,01.

1500 mtr.: **Turawski** — Zamość 4,39,5; **Lisiak** — Lublin 4,41,8; **Sekuła** — **Chełm** 4,42,2.

60 mtr. — Pań: **Czerwińska** — Lublin 8,7; przedbieg — (8,5); **Szczawińska** — Lublin 8,8; **Ruszmanówna** — Zamość 9,1; **Lenicka** — Zamość.

Skok w zwyż — Panów: **Radomyski** — Zamość 163; **Ślusarski** — Chełm 163; **Jarocka** — **Lublin** 163.

100 mtr. — Panów: **Miechowski** — Lublin — 11,5; **Lewandowski** — Chełm — 12,1; **Pelechaty** — Chełm — 12,2; **Jung** — Lublin.

Oszczep: **Nowiński** — Zamość — 44,60; **Gdula** — Lublin — 42,20; **Sapiński** — Lublin — 41,66. **(Waga? Red.).**

Sztafeta olimpijska: Lublin — 3,46,5; **Lis, Miechowski, Jung, Krzewski**; Chełm 3,52, **Lechman, Skiba, Lewandowski, Semeniuk**; Zamość 3,52,8, **Turowski, Kruk, Tyszko, Krawczyk.**

Piłka siatk. Pań:
Lublin — Zamość 2:1.
Chełm — Lublin 2:1.

Siatkówka — Panów:
Chełm — Lublin 2:0 (15:5, 15:2).
Chełm — Zamość 2:0 (15:13; 15:6)

Koszykówka — Panów:
Lublin — Zamość 44:25. Punkty dla zwycięzców zdobyli: **Imbirowicz** 6; **Puchniarski 2; Cieśliński 7; Gozdecki 8; Szczerbik 8; Wyszyński 5; Bocian 2; Wohożyl 2.** Dla pokonanych: **Kordyga 11; Przystupa 7; Szerbak 5; Magdziak 2.**

Zamość — Chełm 27:17. Punkty dla zwycięzców zdobyli: **Kordyga 9; Mędrzecki 4; Szerbak 11; Lewicki 1; Wałuda 2.** Dla pokonanych: **Wołągiewicz 9; Małdachowski 4; Wołosiuk 2; Około-Kułak 2.**

Skok w dal — Pań: **Kozielówna** —Lublin — 4,25; **Koluścówna** — Chełm — 4,24; **Ottachetówna** — Zamość — 4,10.

Kula Panów (5 kg): **Radomyski** 14,61 Zamość; **Sokołowski** 14,22 — Chełm; **Oberda** 13,6 — Lublin.

Punktacja ogólna zawodów lekkoatletycznych:

Lublin — punktów 82.
Chełm — „ 59.
Zamość — „ 50.

Zgierz

W dniu 4 czerwca na boisku Państwowego Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica w Zgierzu rozegrano mecz w siatkówkę i koszykówkę między gospodarzami i Państwowym Liceum Pedagogicznym z Łowicza.

Do „siatki" zaprezentowały się drużyny w następujących składach:

Łowicz: **Gabryelski, Miłosz, Bończyk, Pilitowski, Pakulski i Kowalczyk.**

Zgierz: **Malinowski, Kuźmiński, Bartsch, Kozłowski, Świątczak** i **Bierż.**

Zespoły były wyrównane, dlatego gra była ciekawa. Pierwszą partię nieznacznie wygrywają gospodarze: 15:12. W drugiej przez cały czas prowadzą goście, wynik brzmi 14:6. Pomimo to Zgierzanom udaje się wyrównać i ostatecznie zwyciężają w stosunku 17:14.

Z Łowiczan wyróżnili się **Bończyk** i **Gabryelski**, bardzo słaby zaś był **Kowalczyk** — przyczyna klęski.

U gospodarzy ładną grę pokazał **Świątczak** i **Malinowski.**

W koszykówkę grały drużyny: Łowicz: **Reczko, Posłuszny, Wróblewski, (Leszczyński), Stępniewski** i **Królewski (Kwarciński).**

Zgierz: **Świątczak, Szymański, Kuźmiński (Grobelny), Maliszewski, Kozłowski (Bartsch).**

Gra rozpoczyna się niezwykle ostrym tempem. Lekką przewagę mają goście, gospodarze jednak pragną za wszelką cenę wygrać i zrewanżować się za poniesioną w poprzednim spotkaniu porażkę w stosunku 48:37, dlatego gra staje się chwilami b. brutalną. Pierwsza część kończy się zwycięstwem Łowicza 11:5. W drugiej sytuacje zmieniają się jak w kalejdoskopie. Drużyna Łowiczan ciągle przeważa i prowadzi. Gospodarze rozpoczynają szalone ataki, szczęście im dopisuje, kosze wchodzą jeden za drugim. Świetnie dysponowany strzałowo **Świątczak** strzela kilka koszy z połowy boiska. Ostatecznie mecz kończy się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 20.19. Z Łowiczan wyróżnili się **Reczko** i **Wróblewski.**

Sędzia **Różański** bardzo słaby, nie umiał panować nad sytuacją, był niezdecydowany w wielu momentach.

Publiczność, której było stosunkowo dużo, zachowała się bezwzględnie niesportowo.

Tad. R. Borz.

Turk n. Stryjem

9.VI. odbyło się na boisku Gimnazjum i Liceum im. Józefa Piłsudskiego spotkanie w koszykówce między kl. IV gimn. a reprezentacją liceum i gimnazjum. Po ciekawej grze zwyciężyła kl. IV w stosunku 20:19. Drużyny wystąpiły w składach: kl. IV: **Duda, Huculak, Klimek, Polski, Wilczyński.** Reprezentacja: **T. Sołtysik, Leibrock;** I atak: **Lewicki, Sołtysik B., Drobik;** II atak: **Klinger, Żółkiewicz, Moszoro.**

Punkty strzelili z kl. IV: **Solski** 8, **Wilczyński** 6, **Klimek** 4, **Duda** 2, a z reprezentacji: **Lewicki 5, Drobik, Klinger, Żółkiewicz** każdy po 4, **Moszoro** 3.

Najlepsi u zwycięzców: **Solski, Wilczyński;** u pokonanych: **Lewicki, Drobik.**

Spotkanie prowadził p. prof. **Kosurek Edward.**

×

W najbliższą niedzielę sekcja lekko-atletyczna organizuje 3 km bieg na przełaj. Treningi do biegu prowadzi kol. Drobik. „Koło Sportowe" na tutejszym terenie wykazuje dużą ruchliwość, jednak spotyka się z obojętnością koleżanek, które na spotkania w ogóle nie przychodzą. **J. Klinger**



Rawicz

Na zawodach sportowych lekkoatletycznych wewnętrznych, przeprowadzonych w dniu 27 maja 1939 r. w Rawiczu osiągnięto następujące wyniki:

Bieg 100 m: kadet Chrościcki — 11,7.

Bieg 200 m: kadeci: Besz Stefan — 24,3; Chrościcki — 24,6; Skrętny — 24,6; Cybal — 25,0; Rzegociński — 26,3.

Bieg 400 m: kadeci: Bacewicz — 55,5; Besz Stefan — 56,2.

Bieg 800 m: kadeci: Piątkiewicz — 2,12; Stanisławski — 2,12; Sędziak — 2,14.

Skok w dal: kadet Chrościcki — 6,45 m.

Dysk (1 kg): kadet Walczak K. — 41,73 m.

S. Borkowski, kpt.
Kierownik Wych. Fiz.

ZAWODY SPORTOWE MIĘDZYKORPUSOWE LWÓW — RAWICZ

Dnia 29 maja 1939 r. przybyła do Rawicza reprezentacja Korpusu Kadetów Nr 1 ze Lwowa, w celu rozegrania zawodów sportowych z Korpusem Kadetów Nr 2 w Rawiczu. Na dworcu sympatycznych Lwowiaków powitała delegacja Rawiczan z orkiestrą.

Nazajutrz o godz. 9.30 rano odbyło się uroczyste otwarcie zawodów. Po przemówieniu Komendanta Korpusu Kadetów Nr 2 p. ppułkownika Kowalskiego i wręczeniu srebrnego ryngrafu kierownikowi reprezentacji Korpusu Kadetów Nr 1 p. kapitanowi Krywaldowi, zespoły przedefilowały przed zgromadzoną publicznością.

Na program zawodów złożyły się:

1) lekkoatletyka, 2) gry sportowe, 3) szermierka, 4) strzelanie, 5) boks.

Na pierwszy ogień poszła szermierka, którą wygrał K.K. Nr 1 — 10:6, mając bardziej równych i zaawansowanych zawodników. Indywidualnie zwyciężył kad. **Dudziński** K.K. 1, kad. **Czajkowski** K.K. 1, kad. **Lorenz** K.K. 2 i kad. **Marcinek** K.K. 2.

W strzelaniu zdecydowane zwycięstwo odnosi K.K. 2 uzyskując na 900 możliwych 816 punktów przed K.K. 1 — 743 punktów. Indywidualnie uzyskali: kad. **Szukiewicz** 275 pkt, kad. **Piątkiewicz** 272, kad. **Piątkowski** 269, wszyscy z K.K. 2.

W lekkiej atletyce zwyciężył Korp. Kad. Nr 2 Rawicz w stosunku 55:40. W poszczególnych konkurencjach przedstawia się następująco:

100 m — Cybal K.K. 2 — **11,5**, **Besz** K.K. 2 — 11.6.

800 m — był bardzo interesujący i zakończył się zwycięstwem **Piątkiewicza** K.K. 2 — 2.12,6 **Chaszczyński** K.K. 1 — 2:14.

Sztafetę 4×100 m wygrał K.K. 2 w czasie 47,4. Skład sztafety: **Chróścicki, Cybal, Besz i Skrętny.**

W sztafecie olimpijskiej zwycięża także K.K. 2 w czasie 3:41,8 uzyskując tym samym najlepszy czas szkolny w tym roku. Skład sztafety: **Piątkiewicz, Bacewicz, Chróścicki** i **Cybal.**

Skok w zwyż: **Pecka** K.K.2, **Bartnicki** K.K. 1, **Malik** K.K. 1 — wszyscy przeszli 1.60.

W skoku w dal **Zalewski** K.K. 1 skoczył 6,78 ustanawiając nowy rekord K.K. 1. Drugim był **Szytow** K.K. 2 — 6,38. Trzecim **Chróścicki** K.K. 2 — 6.30.

Trójskok odbył się poza konkursem. Startowało trzech Rawiczan: **Skonieczny** 12,84, **Szytow** 12,51, **Szymański** 12,31.

Rzut dyskiem: **Górka** K.K. 1 — 44,17, **Lewalski** K.K. 2 — 42.50.

Rzut kulą: **Lewalski** K.K. 2 — 13,39, **Górka** K.K. 1 — 13,03.

W rzucie oszczepem 600 g zwyciężył niespodziewanie **Kukiełka** K.K. 1 — 44,80, **Nowak** K.K. 2 — 44,42.

Rzut granatem: **Dobiasz** K.K. 2 — 64,10, **Nowak** K.K. 2 — 63,95.

Spotkanie bokserskie po niesłychanie zaciętych walkach zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

W wadze muszej: **Zegota-Rzegociński** K.K. 2 zwycięża na punkty wyższego od siebie **Ożóg-Orzegowskiego.**

Koguciej: **Tabaczyński** K.K. 1 wygrywa wysoko z **Winterem.**

Piórkowa: **Roszkiewicz** K.K. 1 nokautuje w 1 starciu **Hausmana.**

Lekka: **Wernicki** K.K 2 wygrywa wysoko z **Miszewskim.**

Półśred.: **Wójcik** K.K. 1 wygrywa przez dyskwalifikację **Dryżałokskiego.**

Średniej: **Szmeja** K.K. 2 po niezwykle emocjonującej walce wygrywa z **Zalewskim.**

Półciężkiej: **Wielgosz** K.K. 2 bije na punkty znacznie cięższego Hartmana.

Ciężkiej: **G-rce** K.K. 1 po remisowej walce przyznano zwycięstwo nad lepszym technicznie **Rychlewskim.**

W koszykówce wygrywa K.K. 2 — 29:28 (16:15). Rawiczanie z miejsca narzucają szybkie tempo, które nie odpowiada przeciwnikowi. Po paru minutach prowadzą do generalnej ofensywy. Pada kosz po koszu. Wynik do przerwy 16:15 dla K.K. 2. Po przerwie Rawiczanie znów chcą narzucić swoje tempo, jednak tym razem nie udaje się. Gra jest zupełnie wyrównana, prowadzona w szybkim, a czasem nawet i ostrym tempie. Na 2 minuty przed końcem gry K.K. 1 prowadzi 28:27. Następuje jednak zryw gospodarzy i zwycięstwo. Na wyróżnienie z K.K. 1 zasługuje **Kukiełka** i **Błatkowski,** z K.K. 2 **Lewalski, Skonieczny** i **Nowak.**

W piłce nożnej zwyciężył Korp. Kad. Nr 2 — 5:2 (3:0). Już w pierwszych dziesięciu minutach K.K. 2 ze strzału **Sobeckiego** i **Lewalskiego,** prowadzi 2:0. Przy końcu pierwszej połowy **Leszczyński** pięknym strzałem z wolnego zdobywa trzecią bramkę. Po przerwie K.K. 1 zdobywa dwie piękne bramki ze strzału **Nowaka** i **Kukiełki.** Gra jednak znów przenosi się pod bramkę Lwowian, a dobrze usposobiony strzałowo **Sobecki** strzela dwie bramki. Na wyróżnienie z drużyny K.K. 1 zasługuje **Piwnicki, Kukiełka** i **Nowak.** Drużyna K.K. 2 wyrównana (bez słabych) punktów.

W siatkówce wygrywa Rawicz w dwóch setach 15:12 i 15:16. Najlepszy z K.K. 1 **Zalewski** i **Kenig,** z K.K. 2 **Lewalski** i **Olech.**

Ostatnia konkurencja zawodów szczypiorniak zakończył się wynikiem remisowym 6:6. Gra była prowadzona w szybkim i ostrym tempie. Kadeci lwowscy byli lepsi technicznie; jeżeli Rawiczanie uzyskali wynik remisowy, to dzięki swej ambicji i wytrzymałości fizycznej. Bramki dla K.K. 1 strzelił: **Kukiełka 2, Piwowarski** 2, **Kenig** i **Kalinka.** Dla K.K. 2: **Lewalski** 3, **Rychlewski** 2 i **Kosiak.**

Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie.

Poziom zawodów był bardzo wysoki i znacznie wyższy niż w roku ubiegłym. Na wyróżnienie zasługuje: skok kad. Zalewskiego 6,78, którym to skokiem zajął drugie miejsce w tabeli szkolnej; sztafeta olimpijska K.K. 2 z wynikiem 3:41,8; wyniki w trójskoku oraz czas Cybala na 100 m 11,5 biorąc pod uwagę, że jest on bardzo młody (15 lat) i posiada bardzo ładny styl.

W skład komisji sędziowskiej wchodzili:

1) p. kpt. Pawlik z 7 p.a.c. — jako sędzia główny,

2) p. kpt. Duracz z K.K. 2 — strzelanie,

3) mgr prof. Schmidt z Okr. Ośrodk. W. F. Poznań — boks, lekkoatletyka, gry,

4) plut. Rosada z Okr. Ośrodk. W. F. Poznań — boks, lekkoatletyka, gry,

5) mgr prof. Kaźmierowicz z Gimn. im. Mickiewicza, Poznań — szermierka,

6) prof. Cepurski z Gimn. Państwowego, Rawicz — lekkoatletyka,

7) p. Jędrzejczak z Rawicza — piłka nożna.

Wszyscy sedziowie cieszyli się dużą sympatią zarówno zawodników jak i publiczności, a to z uwagi na ich bezstronny sposób sędziowania.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród przez ppłk. Kowalskiego. Nagrodę przechodnią Szefa Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego w szermierce zdobył K.K. 1, w grach K.K. 2, w lekkiej atletyce po raz trzeci i na własność K.K. 2. Ponieważ w boksie wynik był nierozstrzygnięty, nagroda pozostała jako nierozegrana do następnego roku.

W ogólnej punktacji zwyciężył Korpus Kadetów Nr 2 w Rawiczu w stosunku 7:3. Na zakończenie odbyła się defilada zawodników.



Drużyna siatkówki — Świsłocz. Od lewej: Szostak, Trawiński, Busłowicz, Roszczewski, Łankowski i Sokołowski.

Lwów

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

W piątek 2 b. m., rozpoczął się turniej piłki nożnej szkół akademickich, o puchar ofiarowany przez tak popularnego we Lwowie i w całej Polsce **Wacka Kuchara.** W turnieju biorą udział: Politechnika, Akademia Medycyny Weterynaryjnej, Akademia Handlu Zagranicznego i Reprezentacja Szkół Handlowych (Lic. Spółdzielcze, Licz. Administracyjne i Gimn. Kupieckie).

W piątek Reprezentacja Szkół Handlowych, rozegrała mecz z Politechniką, przegrywając 4:3 (1:1, 3:3). Składy drużyn: **Politechnika:** Saratowicz, Sikora, Czaja, Zeman, Doryk, Żagan, Mańlakiewicz, Weber, Grubiec, Żukwszczyk, Suchy. **Szkoły Średnie Handlowe: Nocek** (Gimn. Kupiec.), **Klonowicz** (Gimnazjum Kup.), **Sopotnicki Zb.** (Lic. Spółdz.), **Winczura** (Gimn. Kup.), **Donerch II** (Gimn. Kup.), **Tarnowiecki** (Gimn. Kup.), **Siedlarski** (Lic. Spółdz.), **Hawalewicz** (Lic. Adm.), **Donerch I** (Gimn. Kup.), **Mazur** (Gimn. Kup.), **Mathiavel** (Lic. Admin.), rezerwowi: **Szwec** (Gimn. Kup.), **Kowalek** (Lic. Spółdzielcze), **Zapletal** (Lic. Adm.) i **Swierz** (Lic. Spółdz.).

Jak z zestawienia składów widać, „Polibuda", wystąpiła do meczu powyższego w najlepszym swym składzie z reprezentantem Lwowa **Dorykiem** i **Weberem,** podczas gdy „Handlowcy", grali bez swego reprezentacyjnego lewego skrzydłowego **Romańskiego** (Lic. Spółdzielcze). Przebieg gry ciekawy i na wysokim poziomie. Początkowo przewaga gimnazjalistów, niewykorzystana strzałowo.

Pierwszą bramkę zdobywają „Handlowcy" przez Donercha I. Pod koniec meczu do głosu dochodzą „Technicy", dla których wyrównanie zdobywa **Weber.** W drugiej połowie znowuż przeważają „Handlowcy", którzy uzyskują prowadzenie 3:1, ze strzałów **Mathiavela** (w tym jedna z karnego). Pod koniec jednak ponownie opadają na siłach, oddając inicjatywę akademikom, którzy wykorzystują to i wyrównują. Wobec wyniku remisowego w normalnym czasie, sędzia spotkania p. **W. Kuchar,** zarządza dogrywkę, która kończy się wygraną Politechniki 1:0. Zaznaczyć wypada, iż w tym okresie gry „Technicy", nie wykorzystali rzutu karnego. W zwycięskim zespole wyróżnić należy **Webera** i **Doryka,** a u pokonanych najlepszymi byli: **Nocek, Sopotnicki Zb.,** b-cia **Donerchowie** i **Mazur.**

Wobec wygranej Politechnika, walczyć będzie o pierwsze miejsce ze zwycięzcą meczu AHZ — AMW, podczas gdy Szkoły Handlowe, spotkają się w meczu o trzecie miejsce, z drużyną która przegra powyższe spotkanie. Mecze te odbędą się w przyszłym tygodniu.



Ppłk. Kowalski, Komendant K. K. 2, wręcza nagrody zwycięzcom.

ŚWIĘTO PW i WF WE LWOWIE.

W ramach święta PW i WF, odbyły się w sobotę i niedzielę mistrzostwa MKS-ów Okręgu Lwowskiego w siatkówce pań i panów, w koszykówce, oraz w pięcioboju szkolnym (strzelanie, bieg 100 m, rzut kulą, skok w dal i pływanie.

W zawodach brały udział MKS-y z Tarnopola, Przemyśla, Sambora, Rzeszowa, Stanisławowa i Lwowa.

Poza tym odbył się patrolowy bieg kolarski lwowski hufców szkolnych PW.

Siatkówka pań. Składy drużyn. **Stanisławów:** Popieska, Kosiba, Fischler, Vogel, Macura, Hrube; **Lwów:** Opiołówna, Kozakówna, Rzuśner, Mogielnicka, Haszko, Kozakiewiczówna; **Przemyśl: Przybylska, Terlicka, Kossowska, Freund, Magrysiewiczówna; Sambor: Byrkówna, Kling, Twardówna, Wicherek, Dronlet, Bronszterarówna; Tarnopol:** Guzówna, Adamowiczówna, Reanbergówna, Zatrzadnikówna, Jelonowiczówna i Kuźmińska. W mistrzostwach siatkówki pań brało udział 5 zespołów, gdyż koleżanki z Rzeszowa nie przyjechały. Mistrzostwo zdobył zasłużenie Stanisławów, przed Lwowem, Przemyślem, Samborem i Tarnopolem.

Wyniki: **Lwów — Przemyśl** 2:0 (15:10, 16:14); **Stanisławów — Sambor** 2:1 (11:15, 15:7, 15:7); **Stanisławów — Tarnopol** 2:0 (15:2, 15:4); **Lwów — Rzeszów** 2:0 v.o.; **Przemyśl — Rzeszów** 2:0 v.o.; **Sambor — Tarnopol** 2:0 (15:12, 15:13); **Przemyśl — Sambor 2:0** (15:5, 15:9); **Stanisławów — Lwów 2:1** (9:15, 15:5, 15:3).

Siatkówka panów. Do siatkówki panów stanęło sześć drużyn, które podzielono na dwie grupy. Wyniki. Grupa I: **Lwów — Przemyśl** 2:1 (11:15, 15:13, 15:8). Najciekawszy mecz turnieju. Przemyśl był zupełnie równorzędnym zespołem. **Przemyśl — Sambor** 2:1 (15:7, 7:15, 15:1); **Lwów — Sambor** 2:0 (15:8, 15:8). Pierwsze miejsce w grupie zajął Lwów, 2) Przemyśl, 3) Sambor. Grupa II: **Stanisławów — Rzeszów** 2:0 (15:13, 15:6); **Tarnopol — Stanisławów** 2:0 (15:10, 15:13); **Rzeszów — Tarnopol** (1511, 15:11).

Pierwsze miejsce w grupie zajął Stanisławów, przed Tarnopolem i Rzeszowem. Ciekawą rzeczą jest, ze wobec równej ilości zwycięstw i stosunków setów, o miejscu decydował cały stosunek punktów.

W meczu finałowym **Lwów** — zwyciężył **Stanisławów** 2:0 (15.13, 15.10). W meczu o trzecie miejsce **Przemyśl** bije **Tarnopol** 2:0 (15:12, 15:11); a w meczu o piąte miejsce **Rzeszów** zwycięża **Sambor** 2:0 (16:14, 15.13). W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął w siatkówce męskiej **Lwów,** który dopiero pierwszy raz w bież. roku szkolnym wystawił należycie zestawioną drużynę. Skład zespołu mistrzowskiego był nast.: **Maly, Jawor, Żernicki, Śniłyk, Hawalewicz** i **Bohr.**

Wicemistrzostwo zdobył **Stanisławów** w składzie: **Gross, Kaczorowski, Klonowski, Olipra, Muchnik, Drygała.** Trzecim był **Przemyśl,** czwarty **Tarnopol (Kamiński, Rynawy, Czajkowski, Kałruk, Leporanek, Grohlferdt);** — piąty **Rzeszów (Dobrowolski, Barański, Noprehard, Slaby, Jarosz, Brzuchacz)** — szósty **Sambor (Badecki, Lang, Olejarczyk, Biliński, Hryczko, Winnicki).**

Koszykówka. Wyniki: **Lwów — Rzeszów** 30:0 v.o.; **Tarnopol — Sambor** 26:9 (8:3). Kosze dla zwycięzców uzyskali: **Leman** 15, **Mróz** 4 i **Damm** 5; a dla pokonanych **Biliński** 9. **Przemyśl — Stanisławów** 35:19 (16:13). Kosze dla Przemyśla uzyskali: **Szajowski** 12, **Kuc** 8, **Womaczka** 7; **Łuć** 5; **Borzak** 3 i **Zieliński** 2; a dla Stanisławowa: **Szlamp** 10, **Brędowski** 4; **Ciaś** 3 i **Choczka** 2; **Sambor — Rzeszów** 30:0 v.o. **Lwów — Przemyśl** 21:21 (9:10, 18:18). Wobec wyniku remisowego w normalnym czasie, sędziowie nakazują dogrywkę. W pewnej chwili w czasie dogrywki Przemyślanie niezadowoleni z decyzji sędziów opuszczają boisko. Napiętnujemy na tym miejscu krok kolegów z Przemyśla, gdyż sportowiec pamiętać musi, że sędzia jest nieomylny, a gdyby nawet miał rację gracz, to nie wolno mu pod żadną formą okazywać niezadowolenia z orzeczenia sędziego. Kosze dla Lwowian uzyskali: **Jawor** 8, **Ciupryk** 7, **Emmerling** i **Wołoszyn** po 3; dla Przemyślan: **Womaczka** 7, **Kuc** 5, **Para** 2, oraz **Korwin, Chmielewski** i **Łuć** po 2. **Stanisławów — Sambor** 39:17 (21:8). Mecz o 4 i 5 miejsce. Kosze dla zwycięzców strzelili: **Brędowski** 17, **Chaczko** 10, **Szlamp** 8, **Maks** 2, **Pasierbek** i **Kasza** po 1. W meczu finałowym **Lwów** zwyciężył **Tarnopol** 42.25 (26:13). Pierwsze miejsce w piłce koszykowej zdobył **Lwów** w składzie: **Maly, Ciupryk, Wink, Bohr, Jawor, Bereżnicki, Wozimko** i **Huk;** 2) **Tarnopol** w składzie: **Leman, Damm, Krusznicki, Mróz, Kaper, Świderski** i **Jędrczak,** 3) **Przemyśl** w składzie: **Migocki, Zieliński, Para, Chmielewski, Korwin, Szajowski, Womaczka, Boszak, Łuć, Kuc;** 4) **Stanisławów — Choczka, Koszaj, Szlamp, Maks, Brędowski, Iwosyma, Niemczyk, Pasierbek, Ciaś;** 5) **Sambor** w składzie: **Kulik, Gniady, Biliński, Braja, Prokop, Heigel, Wyszatycki, Dyczko, Badecki.**

W pięcioboju szkolnym zespołowo zwyciężył Lwów — 14946 pkt., 2) Stanisławów — 12883 pkt., 3) Przemyśl — 12626 pkt., 4) Tarnopol — 12247 pkt., 5) Sambor — 11643 pkt., 6) Rzeszów — 11628 pkt. Indywidualnie: 1) Romaniszyn (Lwów) — 3160 pkt., 2) Zatwarnicki (Lwów) — 3143 pkt., 3) Bachman (Lwów) — 3065 pkt., 4) Hałaszyński (Lwów) — 2988 pkt., 5) Wilczak (Rzeszów) — 2931 pkt., 6) Kubełka (Stanisławów) — 2901 pkt. Startowało około 36 zawodników.

W biegu patrolowym kolarskim hufców szkolnych PW, w ogólnej punktacji zwyciężyło **IX Gimnazjum,** przed **Lic. Pedagogicznym;** 3) **VII Gimn.!** 4) **X Gimn.;** 5) **VI Gimn.;** 6) **Lic. Handlowe;** 7) **XII** Gimn.; 8) V Gimn.; 9) TSH; 10) IV Gimn.; 11) III Gimn.; 12) VIII Gimn.; 13) II Gimn.; 14) I Gimn.; 15) Państw. Gimn. Kupieckie. Najlepszy wynik w strzelaniu miało **IX Gimnazjum** — 80 pkt.; 2) VII Gimn. — 70 pkt.; 3) Lic. Pedagogiczne — 70 pkt.; 4) Gimn. **X** — 60 pkt.; 5) Gimn. VII — 60 pkt.

Najlepszy czas uzyskał patrol **Państw. Gimn. Kupieckie** — 48 minut; 2) Gimn. Jordana — 50 minut; 3) X Gimn. — 51 min.; 4) VI Gimn. — 53 minut; 5) TSH — 54 minut.

Po zakończeniu zawodów, sportowcy szkolni wzięli udział wraz

z hufcami PW udział w defiladzie, a następnie odbyła się uroczystość przekazania X Gimn. sztandaru PW, i rozdanie nagród za mistrz. Okręgu Lwowskiego. Dodajemy, że w ogólnej punktacji zwyciężył Lwów, przed Stanisławowem, Przemyślem, Tarnopolem, Samborem i Rzeszowem. W czasie rozdawania nagród do licznie zgromadzonej młodzieży przemawiali nacz. **Ziemnowicz** i kpt. **Berezowski.**

„Zbigniew".

Chorzów

ROZRYWKI ELIMINACYJNE O MISTRZOSTWO MKS-ów GRUPY PÓŁNOCNEJ W PIŁCE NOŻNEJ, SZCZYPIORNIAKU, SIATKÓWCE I KOSZYKÓWCE ZOSTAŁY JUŻ ZAKOŃCZONE!

Mistrzem grupy w piłce nożnej, szczypiorniaku i siatkówce został jak przewidywano MKS Chorzów. Tytuł mistrza grupy północnej w koszykówce przypadł w udziale MKS-owi w Tarnowskich Górach.

Ostatnie mecze eliminacyjne w poszczególnych grach dały następujące rezultaty:

SZCZYPIORNIAK:

MKS CHORZÓW c/a MKS I ŚL. T. Z. NAUK. KATOWICE 12:3 (5:1). Dla zwycięzców bramki strzelili: **Tiel 6, Weigel 2, Walc, Pawera, Wocławek** i **Stolingwa** po jednej. W drużynie MKS-u nie było słabych punktów, a szczególnie dobrze grał atak. W zespole Katowickim wyróżnił się bramkarz **St. Linca.** Bramki dla Katowiczan zdobyli: **Potyka, Żagan** i **Czylok.**

MKS CHORZÓW — MKS KATOWICE 10:0 (6:0). Chorzowianie przeważali przez cały czas meczu. Od większej porażki uchronił gości doskonale grający bramkarz. W skład drużyny MKS Chorzów, która zdobyła mistrzostwo grupy północnej wchodzą: **Mikołajczyk, Sikora, Oramek, Bajer, Weigel, Jasiok, Walc, Pawera, Wacławek** i **Stolingwa.** Tabela mistrzostw grupy przedstawia się następująco:

1) MKS Chorzów 3 gr. pkt. 6:0 br 28:8.
2) MKS Tarnowskie Góry 3 gr. pkt. 4:2 br. 19:17.
3) MKS Katowice I Śl. T. Z. N. 3 gr. pkt. 2:4 br. 14:23.
4) MKS Katowice II 3 gr. pkt. 0:6 br. 12:25.

PIŁKA NOŻNA.

MKS CHORZÓW — MKS KATOWICE I ŚL. T. Z. N. 5:3 (3:2). Bramki zdobyli: dla Chorzowa: **Werner 3, Wolny** i **Świderski,** dla Katowic — **Jędrysik, Sosna** i **Sieradzon.**

MKS KATOWICE II — MKS CHORZÓW 4:3 (2:1).

MKS Chorzów czuje się jednak tym wynikiem pokrzywdzony, gdyż podobno decydującą bramkę strzeloną z rzutu wolnego — sędzia meczu podyktował już po upływie normalnego czasu gry. Poza tym stwierdzono, że w drużynie Katowickiej grał zawodnik, który już od dwóch lat nie jest uczniem i dlatego MKS Chorzów otrzymał dwa punkty walkowerem.

Tabela:

1) MKS Chorzów 3 gry 6:0 pkt. 11.3 st. br.
2) MKS Katowice I 3 gry, 2:4 pkt. 8:10 st. br.
3) MKS Katowice II 3 gry 2:4 pkt. 6:8 st. br.
4) Tarnowskie Góry 3 gry 2:4 pkt. 5:10 st. br.

Skład drużyny MKS Chorzów był następujący: **Składkowski, Grabka, Kubat, Topisz, Tkosz, Szubert, Chachuła, Rabsztyn, Wolny, Świderski, Werner** i **Nowak.**

KOSZYKÓWKA.

MKS Chorzów — MKS Katowice II walkower dla Chorzowa z powodu nieprzybycia przeciwnika.

Tabela:

1) MKS Tarnowskie Góry 3 gier 3 pkt. 6:0 st. br.
2) MKS Katowice I Śl. T.Z.N. gier 3 pkt. 4:2.
3) MKS Chorzów gier 3 pkt. 2:4.
4) MKS Katowice II gier 3 pkt. 0.6.

SIATKÓWKA.

MKS Chorzów — MKS Katowice II 2:0 (15:8, 15:5).

Tabela:

1) MKS Chorzów 3 gry 6:0 pkt. 6.2 st. set.
2) MKS Tarnowskie Góry 3 gry 4:2 pkt. 6:4 st. set.
3) MKS Katowice I 3 gry 2:4 pkt. 4:4 st. set.
4) MKS Katowice II 3 gry 2:4 pkt. 2:5 st. set.

Zawody finałowe piłki nożnej, szczypiorniaka i koszykówki z mistrzami grupy południowej odbędą się w Bielsku dnia 13 bm. W tym samym dniu odbędzie się mecz finałowy w siatkówce w Katowicach, pomiędzy mistrzami grup: północnej i południowej.

Brześć n/Bugiem

HARCERSKI K.S. WYGRYWA MIĘDZYKLUBOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

W Brześciu n/Bug. odbyły się zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez Harcerski K.S. w dniu 4 b.m. Zawody te odbyły eliminację przed meczem międzypaństwowym Łuck — Brześć. Z powodu ciężkich warunków atmosferycznych silny porywisty wiatr — wyniki są na ogół słabe. Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

60 m. 1) **Fiuk** (HKS) 7,2 sek. **(rekord Polskiego O.Z.K.A.).** 2) **Malczewski** (HKS) 7,7 sek. 3) **Kaczkowski** (HKS).

100 m. 1) **Fiuk** (HKS) 12 sek. 2) **Lipiński** (WLKS Traugguttowo) 12,7 sek. 3) **Kaczkowski** (HKS).

200 m. 1) **Pypowski** (HKS) 25,2 sek. 2) **Sopuch** (HKS) 25,6 sek.

1000 m. 1) **Karwowski** (HKS). 3:15. 2) **Rosecki** (HKS) 3:15,8. 3) **Janion** (HKS).

4×100 m. 1) HKS 50,1 **(Kaczkowski, Maliszewski T., Malczewski, Fiuk).**

wzwyż — 1) **Kaczkowski** (HKS) 1,54 cm. 2) **Maliszewski T.** (HKS) 1,44. 3) **Mioduszewski** (HKS).

wdal — 1) **Huben** (Pogoń) **6,15.** 2) **Maliszewski T.** (HKS) 6,12. 3) **Lipiński** (WLKS Traugottowo) 5,74.

kula—1) **Maliszewski T.** (HKS) 10,98 m. **2) Niedźwiedź** (HKS) 10,11. 3) **Malczewski** (HKS).

dysk — 1) **Huben** (Pogoń) 33,25 m. 2) **Maliszewski T.** (HKS) 30,63. 3) **Niedźwiedź** (HKS) 28,48 m.

oszczep — 1) **Maliszewski T.** (HKS) 38,53 m. 2) **Barbarowicz** (HKS) 28,42 m.

W ogólnej punktacji wygrał **Harcerski Klub Sportowy,** zdobywając 58 pkt.; na drugim miejscu Pogoń 9 pkt.; na trzecim WKS Traugguttowo 3 pkt.

Na Walnym Zgromadzeniu Poleskiego OZLA do zarządu weszli z HKS-u Kaczkowski jako członek Zarządu i Fiuk jako członek **Zarządu** i referent prasowy.

W Sprawozdaniu Zarząd wyróżnił pracę HKS na terenie nowego miasta. To samo powiedział konsul Sośnicki podczas wizytacji Okręgu.

„Marr"

Sosnowiec

ZAWODY SZKOLNE W SOSNOWCU.

Onegdaj odbyły się w Sosnowcu zawody szkolne w siatkówkę i koszykówkę między gimnazjum koedukacyjnym z Siemianowic a międzyszkolnym klubem sportowym (Sosnowiec). W siatkówce żeńskiej **MKS.** pokonał zespół siemianowicki w stosunku 2:0 (15:12, 15:9). **W** siatkówce męskiej **wygrał** również M K.S. w stosunku 2:0 (15.9, 15:12), a w koszykówce M K.S. pokonał zespół siemianowicki w stosunku 29:27.

Krzemieniec

Dnia 2 czerwca 1939 r. odbyły się na boiskach L.K. międzyszkolne zawody lekkoatletyczne między drużyną gimn. im. Długosza z Włocławka i gimn. i liceum im. T. Czackiego z Krzemieńca. Ogólnie zwycięstwo odniosła drużyna gospodarzy bijąc gości w stosunku 60:4 (punktowane 4 miejsca: 1. miejsce — 5 p., 2 m. — 3 p., 3 m. — 2 p. i 4 m. — 1 pkt.).

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

100 m: **Jabłoński** (gimn. Długosza) **12 s.; Ostrouchow** (gimn. L. K.) 12,2 s.

Skok w dal: **Jabłoński** (gimn. Dług.) 636 cm; **Ostrouchow** (gimn. L.K.) 626 cm; **Perkin** (gimn. L.K.) 620 cm.

Skok wzwyż: 1) **Ostrouchow** (gimn. L.K.) 170 cm; **Kozłowski** (gimn. Dług.) 165 cm; **Ossowski** (gimn. L. K.) 160 cm.

Kula (5 kg): **Perkin** (gimn. L. K.) 14,55 m.; **Dębski** (gimn. Dług.) 13,55. 32,63 m; **Dowgaluk** (gimn. L.K.) 32,09 m.

Rzut oszczepem: **Sergiew** (gimn. L. K. 47,81 m; **Wojciechowski** (g. Dług.) 43,65.

200 m: **Dowgaluk** (gimn. L. K. 24,6 s.; **Jabłoński** (gimn. Dług) 24,9 s.; **Ostrouchow** (gimn. L. K.) 25,1 s.

400 m: **Musiat** (gimn. L. K.) 1 min. 1,1 s.; **Majzel** (gimn. L. K.) 1 min. 3 sek.

Sztafeta 4×100 m.: 1) **Gimn. L. K.** w składzie: **Ostrouchow, Dowgaluk, Perkin i Piechowicz.**

2) Gimn. im Długosza.

Zawody odbyły się w bardzo miłej atmosferze. Węzły, jakie nawiązaliśmy z Włocławkiem, na pewno okażą się trwałe i jeszcze nieraz będziemy mogli donieść o walce na bieżni między Krzemieńcem a Włocławkiem.

Gniezno

Dnia 28.5. reprezentacyjna drużyna piłki nożnej Liceum i Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego rozegrała mecz piłkarski z juniorami. Drużyna gimnazjalna wystąpiła w następującym składzie: **Nowicki (Cerkaski), Drożdżyk, Iwiński, Ciążyński, Kowalewski, Sylla, Głowacki, Eichler, Katafiarz, Żukowski, Karmelita.**

Po pięknej i zarazem ofiarnej grze zwycięstwo odniosła drużyna gimnazjalna w stosunku 3:0 (1:0). Przez pierwsze 15 minut wyraźną przewagę miała drużyna „Stelli", lecz z powodu pięknej gry tria obronnego nie zdobywa bramki. Z kolei do głosu dochodzą gimnazjaliści, zdobywając pierwszą bramkę przez **Głowackiego.** Po zmianie stron Gimnazjum, w którym poczyniono kilka przesunięć, prze bezustannie na bramkę przeciwnika, zdobywając w 14-tej i 17-tej minucie dwa cenne punkty, ze strzałów **Katafiarza** i **Kowalewskiego.** Mimo obustronnych ataków, wynik nie ulega zmianie. Powyższym zwycięstwem piłkarze wznowili tradycję, wspaniałej niegdyś „jedenastki" naszego zakładu.

Sędziował trener drużyny ligowej „Stelli" (liga okręgowa) p. Dabert. Zainteresowanie meczem mimo fatelnej pogody dość duże, zwłaszcza ze strony kolegów.

Toruń

33 lata Gimnazjalnego Klubu Wioślarskiego w Toruniu. Poświęcenie nowej przystani.

W ubiegłą niedzielę Gimnazjalny Klub Wioślarski przy gimn. im. Mikołaja Kopernika, obchodził uroczystość 33-lecia istnienia, połączoną z poświęceniem nowej przystani. W związku z tą uroczystością odbył się w Poznaniu spływ młodzieży szkół średnich, zorganizowany staraniem zarządu okręgu pomorskiego Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych. Wszyscy uczestnicy spływu jak i uczniowie miejscowych szkół zebrali się, by udać się na uroczyste nabożeństwo. O godz. 10-ej — nastąpiła defilada na Rynku Staromiejskim, poczem udano się na przystań. Krótkie przemówienie wygłosił dyr. Boszko, a ks. prefekt Kałamiński dokonał aktu poświęcenia przystani. Po wciągnięciu flagi na maszt przez przedstawiciela Min. W. R. i O. P. dyr. Boszko wręczył zasłużonym członkom odznaki klubowe. Defiladą łodzi miejscowych i „spływowiczów" zakończono manifestację młodzieży szkolnej.

×

Gimnazjalny Klub Wioślarski istnieje już z górą 33 lata. Lecz dopiero dnia 21 marca 1921 G.K.W. został oddany w ręce polskie. Pierwszym prezesem klubu był p. Paulus. Kierownikiem p. prof. Zaleski, a gospodarzem p. Ruchniewicz. Od tej pory G.K.W. rozpoczął wszechstronną działalność sportową. Praca była b. trudna. Tabor łodzi bardzo skromny, nie mógł zadowolić szerokich mas młodzieży garniących się do tego pięknego sportu. Dzięki jednak sprężystemu kierownictwu udało się pogodzić potrzeby klubu z jego możliwościami. W pierwszych latach istnienia klubu uprawiano w pierwszym rzędzie wycieczki wodne celem poznania okolic Torunia i pięknych zakątków Pomorza. Zdrowy sport wioślarski przyciągał nowe zastępy wioślarzy. Ze zwiększeniem się liczby członków, powiększał się też tabor. Opiekunami klubu byli kolejno pp.: prof. Zaleski, Kwiatkowski, Mianowski i od roku 1926 prof. Witkowski. W szczególności działalność prof. Witkowskiego zaznaczyła się wybitnie w rozwoju klubu. Pod jego rządami zwiększył się tabor łodzi wioślarskich i żeglarskich. Bandera żeglarska klubu łopotała dumnie na Bałtyku i na wszystkich rzekach polskich.

Od roku 1921 do 1938 włącznie wioślarskie łodzie gimnazjalne przebyły 31.329,5 kilometrów. Klub odczuwał jednak dotkliwie brak własnej przystani. Dzięki staraniom dyr. Boszki i opiekuna klubu p. prof. Witkowskiego zakupiono w roku bieżącym kosztem 28.000 zł. nowocześnie urządzoną przystań pływającą. Wnętrze przystani daje pomieszczenie nie tylko cennym łodziom, ale zawiera także szatnie, natryski i komfortowo urządzone pokoje klubowe.

(oka).

Świsłocz

W ostatnich czasach drużyna siatkowa naszego Koła Sportowego „Promień" miała sporo roboty. Na początku sezonu stoczyła już trzy mecze. Pierwszy odbył się w dniu 26 czerwca b. r. z drużyną miejscową „Strzelec". Wygraliśmy 2:0 (15:4; 15:10). Następny rozegraliśmy 1 b. m. z drużyną K. S. M. Wygraliśmy 2:0 (15:13; 15:4). I ostatni 3 b. m. z drużyną miejscową „Makabi" również 2:0 (15:2; 15:6). Rozgrywki odbywały się na boisku przy tut. gimnazjum, w obecności p. prof. Czajki, p. prof. Wroczyńskiego i licznego grona koleżanek i kolegów, którry b. energicznie dopingowali swoich grających „promienistych".

M. Sokołowski.

Gniezno

28.V. reprezentacyjna drużyna piłki nożnej Liceum i Gimnazjum im. Bol. Chrobrego (odnowiona w roku 1938), rozegrała swój pierwszy mecz z juniorami miejscowej „Stelli".

×

W ubiegłym tygodniu zakończony został turniej koszykówki i siatków o mistrzostwo miasta Gniezna, zorganizowany przez Miejski Komitet W.F. W meczu finałowym w koszykówce K.S.G.G. I przegrał z reprezentacją 17 Palu w stosunku 50:32. Tym samym Gimnazjum zajęło ostatecznie II i III miejsce, przy udziale 6-ciu drużyn.

Lepiej natomiast powiodło się siatkarzom, którzy w mistrzostwach zajęli I miejsce; nie przegrywając żadnego spotkania.

×

Ubiegłej niedzieli bawiła w Gnieźnie druzyna koszykówki Gimnazjum Marii Magdaleny z Poznania. Drużyna składała się z uczniów klas IV-tych, którzy rozegrali mecz towarzyski z reprezentacją klasy IV-tej-a, zasilonej Polusem i Nowickim III-b oraz Dolackim I lic. Zwycięstwo odnieśli gospodarze 38:12. Sędziował p. Krawczyński.

×

Dnia 1.VI. rozpoczęły się na boisku gimnazjalnym mistrzostwa zakładu w siatkówce i koszykówce. W siatkówce do tytułu mistrzowskiego pretenduje kl. III-b, która zwycięstwami nad kl. IV-a i reprezentacją I licealnych, tytuł ten już prawie zdobyła. W koszykówce prowadzi kl. IV-a, która przypuszczalnie zdobędzie tytuł mistrzowski. Z rozegranych dotychczas spotkań najciekawszym meczem była rozgrywka pomiędzy kl. IV-a i III-b. Mecz zakończył się zwycięstwem kl. IV-a w stosunku 44:17, dzięki doskonałej grze reprezentanta gimnazjum kol. **Dziela** i kol. **Birgfellnera,** którzy zdobyli lwią część punktów.

Gniew

ŚWIĘTO P. W. i W. F.

Dnia 29.V.1939 r. odbyło się święto P. W. i W. F. w Gniewie pow. Tczew, w którym wzięli udział poraz pierwszy uczniowie tutejszego Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego.

Uczennice i uczniowie dwu pierwszych klas gim. zdobyli kilka pierwszych miejsc współzawodnicząc z zespołami Sokoła, KSM. m. i ż. Wyniki naszych koleżanek i kolegów w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

Zawody żeńskie.

Bieg 60 m: 1) **Słomska H.** (I gim.) 9,7 sek. 2) **Szambowska H.** (II gim.) 9,7 sek. 3) **Rogaczewska A.** (II gim.) 9,9 sek.

Skok w dal: 1) **Słomska H.** (I gim.) 3,56 m. 2) **Szambowska H.** (II gim.) 3,46 m. 3) **Rogaczewska A.** (II gim.) 3,28 m.

Pchnięcie kulą 4 kg: 1) **Słomska H.** (I gim.) 6,65 m. 2) **Fabiwówna B.** (I gim.) 6,32 m. 3) **Stangenberżanka J.** (II gim.) 6,27 m.

Zawody męskie.

Bieg 100 m: 1) **Karwecki Cz.** (II kl.) 11,4 sek.

Skok wzwyż: 3) **Böttcher** (II gim.) 1,41 m.

Skok w dal: 1) **Schwartz M.** (II gim.) 4,98 m.

Miejsca nieoznaczone zajęły inne organizacje.

Bezpośrednio po zawodach lekkoatletycznych odbyły się zawody gier, w siatkówkę i „walkę narodów".

W skład żeńskiej drużyny gimnazjalnej wchodziły koleżanki I i II kl. gim.: **A Rogaczewska, H. Szambowska, M. Czarnowska, J. Stangenberżanka, H. Słomska, B. Fabisiówna** — zwyciężyła drużyna K.S.M. z. z wynikiem 2:0 (15:8, 15:12).

Do drużyny męskiej wchodzili koledzy I i II kl.: **M. Schwartz, J. Böttcher, C. Karwecki, K. Murawski, G. Piotrowski i A. Kurcama** — zwyciężyli drużynę K.S.M. m. z wynikiem 2:1 (15:9, 2:15, 15:6).

Sprawozdawca
K. Mroziński, kl. II gim.

Nowogródek

Druga klasa liceum, żegnając mury szkolne urządziła zawody lekkoatletyczne. Zawody wypadły ciekawie i wykazały, ze „starsze pokolenie" może śmiało pozostawić swą ukochaną szkołę, gdyż „narybek" już w niczym nie ustępuje „dojrzałej" generacji. Starsi koledzy uporali się z trudem, odnosząc zwycięstwo w stosunku 47:42. Każda strona wystawiła po dwóch zawodników przy punktacji 4, 3, 2 i 1.

Trójbój:

Barancewicz (G) 1761 p., **Krasowski** (L) 1714,5 p., **Wejtko** (L) 1621 p., **Zygner R.** (G) 1518 p.

Bieg 100 m.:

Barancewicz (G) 11,8", **Samcewicz** (L) 12,0", **Żurakowski** (G) 12,4", **Wejtko** (L) 12,5".

Bieg 800 m.:

Krasowski (L) 2'23,7", **Białynicki** (G) 2'25,8", **Seklecki** (G) 2'35", **Stankiewicz** (L) 2'50".

Skok w dal:

Krasowski (L) 622 cm., **Barancewicz** (G) 606 cm., **Samcewicz** (L) 566 cm., **Zygner** (G) 546 cm.

Skok wzwyż:

Górzyński (G) 151 cm., **Barancewicz** (G) 146 cm., **Samcewicz** (L) 141 cm., **Żurakowski** (G) 141 cm.

Pchnięcie kulą 5 kg.:

Stankiewicz (L) 12,42 m., **Wejtko** (L) 11,80 m., **Barancewicz** (G) 11,71 m., **Zygner** (G) 11,37 m.

Rzut dyskiem 1 kg:.

Stankiewicz (L) 35,80 m., **Gorbacewicz** (G) 34,14 m., **Krasowski** (L) 33,50 m., **Górzyński** (G) 32,39 m.

Rzut oszczepem 800 gr.:

Krasowski (L) 40,44 m., **Stankiewicz** (L) 36,45 m., **Gorbacewicz** (G) 35,25 m., **Górzyński** (G) 32,80 m.

Rzut granatem 800 gr.:

Gorbacewicz (G) 61,61 m., **Krasowski** (L) 59,84 m., **Stankiewicz** (L) 59,23 m., **Mursin** (G) 56,25 m.

As.

Starogard

ZAWODY POMIĘDZY TUT. LICEUM A GIMNAZJUM

W sobotę 3.6.39 na stadionie miejskim rozegrano mecz lekkoatletyczny pomiędzy kl. I lic. a reprezentacją gimnazjum. Wyniki osiągnięto następujące:

100 m: Kaźmierski (Lic.) 12,0; **Reszelski** (Gimn.) 12,1; **Rosada** (Lic.) 12,5; **Kaźmierski** (Gimn.)

Skok w dal: **Kaźmierski** (Lic.) 5,66; **Czurłowski** (Lic.) 5,61; **Landowski** (G.) 5,30; **Reszelski** (G.) 5,20.

Skok wzwyż: **Adamiec** (G.) 162; **Czurłowski** (L.) 159; **Landowski** (G.) 154½; **Ostrowski** (L.) 150.

Kula 7¼: **Kawczyński** (G.) 10,34; **Ostrowski** (L.) 10.18; **Czurłowski** (L.) 8,76; **Adamiec** (G.) 8,61.

Dysk 2 kg. **Ostrowski** (L.) 29,20; **Kawczyński** (G.) 27,00; **Czurłowski** (L.) 24,90; **Landowski** (G.) 23,50.

Sztafeta 4×100: Liceum 49,5 w składzie: **Czurłowski, Kaźmierski W., Rosada, Olszewski.** Gimnazjum 49,6 w składzie: **Kaźmierski M., Bianick, Reszelski, Mulczyński.**

Sztafeta olimpijska: 1) Liceum 4,00,1 w składzie: **Nestorowicz, Olszewski, Kaźmierski, Rosada.**

2) Gimnazjum 4,03,9 w składzie: **T. Tarnowski, Kowalkowski, Reszelski, Mulczyński.** Ogólnie zwycięsko z pojedynku wyszło Liceum z punktacją 52:38.

Leon Olszewski.

Odpowiedzi Redakcji

Kol. „Ali 99". Dyplomy w cenie 1 zł można nabyć w Głównej Księgarni Wojskowej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11.

Redakcja, tel. 8-63-66 i Administracja, tel. 9-95-62, Warszawa, Łazienkowska 3. Nocny telefon redakcji — w środy i niedziele od g. 19 — 592-40. Wydz. ogłoszeń: Łazienkowska 3. Tel. 8-63-66.

Prenumerata miesięczna [illegible] gr, kwartalna 2 zł 20 gr, roczna (10 miesięcy) 7 zł. Pocztowe konto rozrachunkowe Nr 119, Konto P.K.O. 13.693 Ogłoszenia: 70 gr [illegible]

REDAKTOR: LECH GÓRSKI — przyjmuje w środy — 12 — 15 WYDAWCA: „KULTURA FIZYCZNA" sp. z ogr. odp.

851 Zakłady Drukarskie W. Piekarniaka, W-wa, Dobra 58, tel. centr. 644-59 i 592-40.

Na szaro

Jeszcze Polska — Szwajcaria 1:1



Hurra! Gol!!!

Przed spotkaniem mistrza Polski z mistrzem Luksemburga

„La Jeunesse" w Polsce

10 Luksemburczyków + 6 Włochów + 1 Niemiec = „La Jeunesse" (Esch - Alzette)

Po raz pierwszy przyjeżdża do Polski mistrzowska drużyna piłkarska małego państewka Luxembourgu — A. S. „La Jeunesse" z 30.000 przemysłowego miasta Esch-Alzette. Pierwszy występ gości odbędzie się w sobotę 10 bm w Chorzowie — Batorym, gdzie „La Jeunesse" zmierzy się z ligową drużyną K.S. Ruch. Dalsze mecze w Polsce rozegrają Luxembourczycy z reprezentacją okręgu warszawskiego w Starachowicach i w Warszawie z Polonią.

A.S. „La Jeunesse" jest najstarszym i najpopularniejszym klubem Luxembourga, a data jego powstania związana jest z rokiem 1907. Na drużynie tego klubu opiera się od lat, aż po dzień dzisiejszy reprezentacja państwowa Luxembourga, w której gra 7 zawodników „La Jeunesse". Mistrzem swego kraju jest „La Jeunesse" od roku 1937. Klub posiada najładniejszy w Luxembourgu stadion, na którym można rozgrywać mecze przy świetle reflektorów. Piłkarze „La Jeunesse" są amatorami, a jeśli chodzi o skład narodowościowy, to drużyna która przyjeżdża do Polski, łącznie z graczami rezerwowymi składa się z 10 Luxemburczyków, 6 Włochów i 1 Niemca. Najstarszy zawodnik drużyny bramkarz [illegible] Pierre, kapitan drużyny liczy 27 lat i jest stałym reprezentacyjnym bramkarzem jedenastki państwowej. Barw Luxembourga bronił on już 25 razy. Poza tym w skład drużyny wchodzą: Majerus Viktor (24 razy w rep.), Mousel Pierre (19 razy w rep.), Majerus Alfons (2 razy w rep.), Włoch Mastrangele Adelie, Loesch Theodor (3 razy w rep.), Bernard Athur (17 razy w rep.), Włoch Rosa Petro (6 razy w rep.), Rhein Bernard, Włoch Maroni Josef, Nikels Emil, Hofman Rene, Włosi: Mola Beino i Simonnell Reymona, Niemiec Magner Heini, Bichel Leo, oraz Włoch Mastrangele Silvine. Większość z nich grała parokrotnie w reprezentacji państwowej.



Mistrz Luksemburga u siebie...

Z ostatnich sukcesów sportowych „La Jeunesse" na terenie międzynarodowym na podkreślenie zasługują wyniki osiągnięte w roku bieżącym: z czeskim S.C. „Kladno" 4:2 i remis z francuską drużyną Olimpiques Marsellie, w której grali znani z meczu Polska — Francja słynny Ben Barek i Kohut. Niemniejszym sukcesem był również wynik 4:0 osiągnięty w spotkaniu (w roku ub.) ze słynną drużyną Racing Paris, który grał w pełnym składzie z Hidenem i Jordanem.

Jakkolwiek A.S. „La Jeunesse" nie jest drużyną rewelacyjną, to nie mniej jednak posiada duże walory sportowe i ładny styl gry.

Mecze z Luxembourczykami spotkają się napewno z sympatycznym i życzliwym ustosunkowaniem się publiczności polskiej.

(el).

Hallo, ziemia na horyzoncie!

„Poleszuk" w Carakas (Venezuela)

Korespondencja własna „Sportu Szkolnego"



Na Atlantyku.

Już od 22 dni płyniemy na pełnym oceanie, wiatr jest pomyślny i „Poleszuk" majestatycznie pruje gładkie fale. Podczas pierwszych dni podróży jacht był do tego stopnia naładowany różnymi prowiantami: skrzyniami z sucharami, beczkami ze słodką wodą, konserwami i t. p., że nie mogliśmy prawie wcale się poruszać, tak było mało wolnego miejsca. Jednak po kilku dniach już trochę przyzwyczailiśmy się do tej niewygody. Ponieważ „Poleszuk" nie ma przyrządu samosterownego każdy z nas na zmianę dzień i w nocy musi stać na wachcie przy sterze. Pogoda bardzo nam sprzyja, kilka razy dość gwałtowny szkwał ominął nas z boku. Wczoraj spotkaliśmy wielkie stado delfinów (przeszło sto sztuk), które podpłynęły aż pod samą burtę i towarzyszyły nam przez kilka godzin. Delfiny nie są wcale groźne, nieraz olbrzymimi stadami towarzyszą wielkim transatlantykom przez całą ich drogę żywiąc się odpadkami wyrzucanymi z kuchni okrętu. Nasze delfiny były bardzo sympatyczne i wesołe igrały w wodzie niczym „poczciwe" domowe pieski.

Nie podobały się one jedynie małpce „Bubu", która jest maskotką całej załogi. Stojąc na wysokiej skrzyni robiła do nich jakieś dzikie grymasy, przekrzywiała główkę, groziła łapką, aż wreszcie, gdy jeden z delfinów mający widocznie również poczucie humoru potężnym machnięciem ogona ochlapał ją porządnie wodą, z wielkim skrzeczeniem i kwileniem uciekła do kajuty. Dosyć często spotykamy też ryby-piły, a raz nawet jako wielkie curiosum na tych wodach przepłynął koło nas w odległości 50 m. wyrzucając co chwila wielkie fontanny wody olbrzymi wieloryb. Na kilka dni przed dobiciem do wschodnich brzegów Ameryki Południowej spotkała nas przykra przygoda, niewiadomo z jakich przyczyn zepsuła nam się busola, dzięki której można było orientować położenie geograficzne „Poleszuka". Ponieważ nie mamy stacji nadawczej nie można nawiązać żadnej łączności radiowej, a więc możemy jedynie tylko liczyć na własne siły oraz na szczęśliwy przypadek. Na pytanie: gdzie się teraz znajdujemy, każdy miał inne zdanie. Jedni twierdzą, że 600 km od brzegu, a inni, że tylko 200 km. Sytuacja zaczyna być coraz poważniejsza, wyżywienia mamy jeszcze na kilka tygodni, ale jacht może natrafić na jakieś rafy, mielizny, a wtedy o nieszczęście nie trudno, tym bardziej, że nasz „navis" — jest już stary i wiązania jego większych wstrząsów napewno nie wytrzymają. Żeby się od tego uchronić co kilkanaście minut zapuszczamy sondę. W nocy nikt nie śpi, wszyscy są na posterunku. Jacht płynie powoli, morze jest spokojne, ale w tej ciszy kryje się coś złowieszczego, jakaś groza idzie od tych bezmiarów wód. Noc zupełnie bezgwiezdna, tylko księżyc doskonale oświetla nam drogę. Wtem statek pochylił się nabok, a potężny wstrząs przeszedł przez jego kadłub, wszyscy powywracali się, tłukąc się dotkliwie, zaś za chwilę wszystko ustało, poczuliśmy, że stoimy w miejscu. Sonda upewniła nas, że natrafiliśmy na mieliznę, poziom wody wynosił zaledwie 2 m. Dopiero po długich godzinach wytężonej pracy zdołaliśmy zepchnąć „Poleszuka" na głęboką wodę i wyruszyć w dalszą... nieznaną drogę.

Z pierwszym brzaskiem dnia zaczynamy obserwować przez lunetę horyzont i nieśmiałą nadzieję, że może natrafimy na jakiś brzeg. Jednak upragnionej ziemi nigdzie nie widać. Dziwi nas tylko morze, woda zupełnie zmieniła swój normalny wygląd, zamiast koloru niebieskiego stała się szara i mętna.



Trasa „Poleszuka".

Jesteśmy napewno o 100 km od ujścia największej rzeki Ameryki — Amazonki, której delta jest tak szeroka, że 50 naszych Wiseł by się tam zmieściło. Wielkie to masy wody, gdy wpadają do oceanu, wchodzą weń na 100 km od ujścia, zamieniając w tym promieniu wodę morską na rzeczną. Zaczerpnęliśmy szklanką wodę i okazało się, że jest słodka, a nie słona jak morska. Po niedługim czasie po prawie miesięcznym żeglowaniu po morzu, po wielu przygodach, które jakoś zakończyły się szczęśliwie, zawinęliśmy do portu Carakas (Venezuela). Zwyciężyliśmy Ocean! Polska flaga zatknięta na małym harcerskim żaglowcu jeszcze raz dała znać całemu światu, że Polakom morze nie jest obce, że żywamy się z tym żywiołem coraz więcej, zmuszając go w swoich rękach by służył naszym polskim sprawom.

Opracował na podstawie notatek kpt. jachtu, Wróblewskiego, nadesłanych do nas. **Zygmunt Troull**

Fiński film sportowy p. t. „Biegacz Yrjö"

Na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie złoty medal z dziedziny literatury otrzymał Fin Karhumaki za książkę pt. „Avoveteen" (Nad cichą wodą). Opowieść ta przetłumaczona na niemiecki p.t. „Biegacz Yrjo" zostanie obecnie sfilmowana, przez fińskie tow. filmowe. Premiera pierwszego fińskiego filmu sportowego nastąpi na jesieni. Reżyseria spoczywa w doświadczonych rękach znanego sportowca Saarikivi, co daje gwarancję dobrego wykonania.



Słynny zapaśnik polski Nowina-Szczerbiński w walce z Bułgarem Konstantinoffem, którego pokonał w 14 min.

?

Finlandia i Belgia zwróciły się do Międzynarodowej Federacji Lekko - Atletycznej z wnioskiem o wprowadzenie do programu olimpijskiego biegu na przełaj. Sprawa znajdzie się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia w czerwcu w Londynie. Federacja proponuje zresztą, by biegu na przełaj nie włączać do Igrzysk Olimpijskich, lecz przeprowadzać konkurencję tę osobno w kwietniu na dystansie 9 mil angielskich. Każde państwo miało by prawo delegować drużynę, złożoną z dziewięciu biegaczy, przy czym klasyfikowało by się pierwszych [illegible]